GAZETA WSPÓŁCZESNA
Kurier Poranny

Czwartek, 3 lutego 2022

wielki PLEBISCYT EDUKACYJNY

EWELINA CIECIERSKA, Nauczyciel klas 0-III, Szkoła Podstawowa nr 30, Białystok

TOMASZ HRYŃ, Nauczyciel klas IV-VIII, Szkoła Podstawowa nr 51 im. Ludwika Zamenhofa, Białystok

MGR BARBARA ŁUPIŃSKA, Nauczyciel akademicki, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok

NATALIA KOTRYS, Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej, Zespół Szkół Zawodowych, Hajnówka

BEATA BERNACKA, Nauczyciel przedszkola, Przedszkole przy Szkole podstawowej nr 51, Białystok

PRZEDSZKOLE ROKU
Niepubliczne Przedszkole Maja Suwałki

SZKOŁA ROKU
Szkoła Podstawowa nr 9 Białystok

UCZELNIA ROKU
Ex aequo Uniwersytet w Białymstoku i Politechnika Białostocka

Wielki plebiscyt Nauczyciel na Medal już za nami. Było wiele radości, uśmiechów, a nawet łez wzruszenia... Emocje trochę opadły, ale to nie koniec - zgodnie z obietnicą oddajemy w Państwa ręce dodatek podsumowujący plebiscyt edukacyjny w naszym województwie. W tej specjalnej publikacji prezentujemy sylwetki najbardziej cenionych i lubianych nauczycieli w regionie, którzy opiekują się naszymi dziećmi w przedszkolu, szkole podstawowej i ponadpodstawowej; którzy przekazują wiedzę studentom. Znajdziecie Państwo w tym dodatku również opisy zwycięskich placówek: przedszkoli, szkół, uczelni. Niemal w każdej wypowiedzi laureatów naszego wielkiego plebiscytu pojawia się wątek podziękowań. Podziękowań za oddane na nich głosy. Mówią, że każdy jeden głos to wielka sprawa, bo gdy ktoś odda głos, to oznacza, że dostrzegł ich starania; że ich wysiłek procentuje; że warto codziennie wstawać. Za to dziękują. A my chcielibyśmy w tym miejscu - właśnie na pierwszej stronie wyjątkowego dodatku - podziękować Wam! Podziękować Wam za Wasz udział w plebiscycie - bo to przecież głosami naszych Czytelników wybraliśmy najlepszych z najlepszych, których dziś możemy z dumą zaprezentować w tym dodatku. Jeszcze raz pięknie Wam dziękujemy!

Głosowanie na nauczycieli, szkoły, przedszkola i uczelnie zakończone. Dziś specjalny dodatek z prezentacjami laureatów wojewódzkich

Plebiscyt edukacyjny. Poznaj laureatów

Po raz kolejny przyznaliśmy zaszczytne tytuły w największym plebiscycie edukacyjnym w naszym regionie i w całej Polsce. Na każdym szczeblu edukacji głosowanie mieszkańców naszego województwa wyłoniło zdobywców medali i nagród - nie tylko dla nauczycieli, ale też przedszkoli, szkół i uczelni. Dziś przedstawiamy laureatów.

Celem naszego plebiscytu edukacyjnego było nagrodzenie najbardziej charyzmatycznych i kreatywnych nauczycieli. Takich, którzy nie tylko doskonale przekazują wiedzę, lecz także mają umiejętność nawiązywania relacji, cieszą się autorytetem i sympatią zarówno uczniów, jak i ich rodziców.

Szukaliśmy nauczycieli z pasją

Tak, w naszym plebiscycie zdecydowanie szukaliśmy - i znaleźliśmy - nauczycieli z pasją. Takich, którzy wyróżniają się serdecznością. Takich, którzy są dobrymi wychowawcami.

W przypadku nauczycieli przedszkola do wymienionych cech z pewnością dodać trzeba pełne ciepła i cierpliwości podejście do maluchów na początku ich edukacyjnej ścieżki.

Nagrodziliśmy też nauczycieli akademickich. Ich rola jest trochę inna. W ich przypadku na docenienie zasługuje umiejętność pełnego pasji i zaangażowania przekazywania wiedzy, wysoka kultura osobista i podejście do studentów.

W plebiscycie nagrodziliśmy także placówki edukacyjne: przedszkola, szkoły i uczelnie. W przypadku przedszkoli najważniejsza jest oczywiście ocena rodziców, którzy powierzają placówkom edukacyjnym swoje pociechy. Oceniając przedszkole, biorą pod uwagę wiele czynników.

W kategorii dla szkół podstawowych i średnich chcieliśmy nagrodzić szkoły, które zasługują na miano najbardziej przyjaznych uczniom i rodzicom. Co kryło się za tym określeniem? Chodziło o szkoły, w których kadra pedagogiczna dba o dobrą atmosferę. W plebiscycie uczniowie i ich rodzice doceniali starania dyrekcji i wszystkich nauczycieli.

Uczelnie - publiczne i niepubliczne - zgłaszali do nagrody studenci, dla których poza aspektem edukacyjnym, ważne są także kwestie organizacyjne oraz jakość komunikacji i obsługi oferowana przez szkołę wyższą.

Już sama nominacja to było wyróżnienie i powód do dumy

Taka jest prawda. Podkreślało to wielu laureatów, ale także osoby nominowane - już sama nominacja nauczyciela czy placówki edukacyjnej była wyróżnieniem i powodem do dumy.

Laureatów wyłoniło głosowanie Czytelników

To właśnie Wy spośród wszystkich nominowanych nauczycieli i placówek edukacyjnych wybraliście zaszczytne grono laureatów prestiżowych tytułów i zdobywców nagród.

Nagrody dla nauczycieli przyznawaliśmy w pięciu kategoriach. Laureaci wśród nauczycieli przedszkola, klas 0-III i klas IV-VIII szkoły podstawowej oraz tych, którzy uczą młodzież w szkołach ponadpodstawowych, zostali najpierw wybrani osobno w miastach i powiatach naszego województwa. Później wojewódzki finał plebiscytu wyłonił najlepszych w naszym regionie.

Podobnie było z nagrodami w kategoriach Przedszkole na medal i Szkoła na medal. Najpierw zostały przyznane osobno w miastach i powiatach, a później laureaci awansowali do wojewódzkiego finału. Głosowanie na nauczycieli akademickich oraz wyższe uczelnie było prowadzone w jednym etapie, w skali całego naszego województwa.

W tej edycji akcji nagrody wręczamy także na szczeblu ogólnopolskim. Ogólnopolska gala plebiscytu odbędzie się w marcu - w miejscu, które zapiera dech

W królewskim stylu wrócił plebiscyt. Z rozmachem

Plebiscyt

Katarzyna Borek
Katarzyna.Borek@polskapress.pl

Nasz wielki plebiscyt edukacyjny wrócił do nas po przerwie,którą spowodowała pandemia. Ale jak już wrócił, to w wielkim stylu - i z prawdziwie królewskim rozmachem! W tym stwierdzeniu nie ma ani szczypty przesady!

- To wielka radość, że ten plebiscyt, cieszący się co roku ogromnym zainteresowaniem, powraca po przerwie wymuszonej pandemią - mówiła na starcie naszego plebiscytu edukacyjnego jego koordynator Katarzyna Niedzwiecka. Dodając od razu: - Nowością jest to, że w tej edycji akcji nagrody zostaną przyznane także na szczeblu ogólnopolskim.

Nowością jest więc także ogólnopolska gala plebiscytu w marcu, na którą zostaną zaproszeni laureaci z każdego województwa. A ta uroczysta gala nie będzie nią tylko z nazwy, bo odbędzie się w... Sali Wielkiej na Zamku Królewskim w Warszawie!

Królewskie wnętrze

Sala Wielka naprawdę jest wielka - jej powierzchnia to 321 mkw. To największa i najbardziej paradna komnata w Zamku Królewskim w Warszawie. Jak on sam informuje: „Wystrój i artystyczne wyposażenie zawdzięcza projektom wybitnych artystów II poł. XVIII w. - Dominika Merliniego i Jana Chrystiana Kamsetzera. Zrekonstruowana na podstawie fotografii sprzed 1939 r., posiada zachowane elementy sztukaterii, uratowane posągi Apolla i Minerwy dłuta André Le Bruna oraz kompozycję rzeźbiarską, przedstawiającą alegorie Sprawiedliwości i Pokoju. Ogromnych rozmiarów plafon – dzieło Marcella Bacciarellego – został współcześnie odtworzony. Salę zdobią rozmieszczone koliście złotawe kolumny ze stiuku, okazałe kandelabry, żyrandole i bogato złocone dekoracje ścienne. W czasach króla Stanisława Augusta Sala Wielka była miejscem ceremonii dworskich. Tu odbywały się uczty, bale, koncerty i spektakle teatralne”.

Uczty, bale, koncerty i spektakle teatralne... A już niedługo odbędzie się tam także nasza gala.

FOT. SZYMON STARNAWSKI

Wybór miejsca na jej zorganizowanie to kolejny dowód na to, że nasz plebiscyt edukacyjny jest największą tego rodzaju akcją nie tylko w naszym regionie, ale i całej Polsce.

Szczebel ogólnopolski

Laureaci z naszego województwa w każdej kategorii plebiscytu awansowali do ogólnopolskiego finału, w którym zostały przyznane główne nagrody i tytuły: Nauczyciel Roku Polski, Przedszkole Roku Polski, Szkoła Roku Polski oraz Uczelnia Roku Polski.

Jak już wspomnieliśmy, uroczyste wręczenie statuetek i głównych nagród finansowych, które dotyczyły ogólnopolskiego etapu konkursu, odbędzie się w marcu podczas wielkiej gali w Warszawie. Relacja z tej wielkiej gali zostanie opublikowana w serwisach internetowych wszystkich dzienników regionalnych Polska Press Grupy, która jest organizatorem akcji, w całej Polsce.

Nauczyciel Roku Polski 2021. Tytuły przyznane!

Nauczyciel Roku Polski 2021 Przedszkola: **ALEKSANDRA KARCZ-CIEŚLA**, Przedszkole Publiczne nr 3, Środa Śląska

Nauczyciel Roku Polski 2021 klas 0-III: **MARZENA DĄBROWSKA**, SP z Oddziałami Integracyjnymi nr 9 im. gen. Władysława Sikorskiego, Sopot

Nauczyciel Roku Polski 2021 klas IV-VIII: **IWONA MASŁOWSKA** Szkoła Podstawowa nr 2 im. Szarych Szeregów, Poznań

Nauczyciel Roku Polski 2021 Szkoły ponadpodstawowej: **ANDRZEJ GRUSIECKI**, Sopocka Akademia Tenisowa Prywatne Liceum Ogólnokształcące, Sopot

Nauczyciel Roku Polski 2021 Akademicki: **MATEUSZ KULIŃSKI** Uczelnia Łazarskiego, Warszawa

Głosowanie w ogólnopolskim finale naszego plebiscytu też jest już zakończone. Sprawdź, kto zwyciężył!

Kto zdobył tytuły Nauczyciela Roku Polski 2021? Które przedszkole, szkoła i uczelnia okazały się najpopularniejsze w kraju? Odpowiedzi na te pytania poznaliśmy 30 grudnia.

Nasz wielki plebiscyt edukacyjny trwał od końca październik a. Najpierw laureaci zostali wybrani osobno w powiatach, potem awansowali do wojewódzkiego etapu. Następnie zwycięzcy z województw w każdej kategorii rywalizowali w ostatnim etapie - ogólnopolskim finale.

Wyniki ogólnopolskiego finału. Nauczyciel Roku Polski 2021:

Nauczyciel Przedszkola: *I miejsce*: Aleksandra Karcz-Cieśla, *II miejsce* - Anna Żebrowska (Częstochowa), *III miejsce*- Wioleta Chołast (Łęczna).

Nauczyciel klas 0-III: *I miejsce*: Marzena Dąbrowska *II miejsce* - Maria Koszyk (Binczarowa), *III miejsce* - Joanna Bonk (Warszawa).

Nauczyciel klas IV-VIII: *I miejsce* - Iwona Masłowska, *II miejsce* - Patrycja Komar (Warszawa), *III miejsce* - Sylwia Kościelny (Rudołtowice).

Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej: *I miejsce* - Andrzej Grusiecki, *II miejsce* - Aleksandra Tomecka (Tychy), *III miejsce* - Bogdan Czach (Rzeszów).

Nauczyciel akademicki: *I miejsce* - Mateusz Kuliński (Warszawa), *II miejsce* - Paweł Ziora (Zabrze), *III miejsce* - Paweł Drobny (Kraków).

Przedszkole Roku Polski 2021: *I miejsce* - Niepubliczne Przedszkole Językowe Kids College (Radom), *II miejsce* - Wesołe Przedszkolaki (Rzeszów), *III miejsce* - Przedszkole Anglojęzyczne Zakątek Przedszkolaka (Łochowo).

Szkoła Roku Polski 2021: *I miejsce* - Szkoła Podstawowa im. II Łużyckiej Dywizji Artylerii L.W.P. (Runowo Pomorskie), *II miejsce* - Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi im. M. Konopnickiej (Pławnica), *III miejsce* - Szkoła Podstawowa nr 1 (Pilica).

Uczelnia Roku Polski 2021: *I miejsce* - Collegium Humanum - Szkoła Główna Menedżerska (Warszawa), *II miejsce* - Collegium Humanum - Szkoła Główna Menedżerska (Wrocław), *III miejsce* - Kolegium Nauk Stosowanych (Malbork).

Zwycięzcy zdobyli główne tytuły oraz dodatkowe nagrody finansowe.

REKLAMA 0010394102

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel przedszkola

Dzieci zadziwiają mnie każdego dnia

Beata Bernacka z przedszkola przy Szkole Podstawowej nr 51 w Białymstoku przyznaje, że dzieci zadziwiają ją każdego dnia. Zwyciężczyni plebiscytu w naszym województwie opowiada o pracy nauczyciela przedszkolnego.

Beata Bernacka, Przedszkole przy Szkole Podstawowej nr 51, Białystok

Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy?

W mojej pracy najbardziej lubię dostrzegać u dzieci efekty moich aktywności i działań. Praca daje mi satysfakcję, gdy widzę uśmiechy i radość moich podopiecznych, którzy z ogromną chęcią podejmują zaproponowaną przeze mnie aktywność edukacyjną. Cieszę się, że moje pomysły na zajęciach zawsze podobają się dzieciom i każde z nich chętnie bierze w nich udział.

Co najbardziej Panią zadziwiło podczas pracy w przedszkolu: co pozytywnie zaskoczyło, a może niemile rozczarowało i dlaczego?

W mojej pracy każdego dnia zadziwiają mnie moje dzieci: ich pomysłowość, zdolność rozumowania, niekiedy empatia, zaskakująca i niezwykła ciekawość dziecięcego świata. Zaskoczyło mnie zaangażowanie ze strony rodziców. Wspierają mnie w moich działaniach, chętnie uczestniczą w życiu naszej grupy przedszkolnej i są pomocni w przygotowywaniu maluchów do różnych uroczystości między innym poprzez przygotowanie ubioru dla dziecka czy poczęstunku. Stosuję zasady dobrej współpracy i rozmowy z rodzicami poprzez zasadę partnerstwa, pozytywnej motywacji oraz jedności oddziaływań.

Dlaczego wybrała Pani właśnie taką pracę?

Lubię kontakt i obcowanie z dziećmi oraz pracę z nimi. Są one, zwłaszcza najmłodsze, niezapisaną kartką, na której można pokazać dziecku dobro i piękno tego świata. Wybrałam ten zawód z powołania. Będąc małą dziewczynką, uwielbiałam bawić się w szkołę, Byłam panią nauczycielką, uczyłam swoje misie i lalki. Miałam nawet dziennik, w którym zaznaczałam obecność i wystawiałam oceny pluszakom. Dodatkowo posiadam cechy niezbędne do dobrego kontaktu z ludźmi, między innymi autentyczność, obiektywne i realistyczne patrzenie na świat, umiejętność słuchania i obserwowania, intuicję.

Szczerze mówiąc, bardzo podziwiamy wszystkich nauczycieli przedszkola: mieć taką cierpliwość do dzieci. Jak Państwo to robicie?

Cierpliwość to ważna cecha, szczególnie w zawodzie nauczyciela. Dzisiejszy świat nie jest nastawiony na cierpliwe czekanie. Istnieją trzy sposoby, by uczyć dziecko cierpliwości: dać szansę na naukę, wyznaczać granice oraz umieć odmówić. Dobry nauczyciel w przedszkolu powinien rozumieć potrzeby podopiecznych, mieć empatię oraz cierpliwość. Z cierpliwością wiąże się konsekwencja podejmowanych przez nauczyciela działań. Należy z dziećmi zawrzeć już na samym początku pewnego rodzaju kontrakt, którego wszyscy będziemy przestrzegać.

Proszę podpowiedzieć rodzicom, jako ekspert, na co powinni zwrócić uwagę, gdy wybierają przedszkole dla swojego malucha?

Wybierając przedszkole dla swojego dziecka, rodzice powinni kierować się dobrą opinią o przedszkolu i nauczycielach w środowisku lokalnym oraz bliskim sąsiedztwem obok miejsca zamieszkania. Warto również mieć na uwadze bogatą ofertę edukacyjną zaproponowaną przez placówkę, dostępność placu zabaw, dobre wyposażenie sal i urządzeń dostosowanych do wieku dziecka oraz kuchnię bogatą w różnorodne i zbilansowane posiłki.

Jakie są cienie, a jakie blaski Pani zawodu?

Cieniem w przypadku pracy w zawodzie nauczyciela przedszkola może być wypalenie zawodowe, które niestety, coraz częściej dotyka wieloletnie stażem pracy nauczycielki. Do blasków zaliczyłabym nagradzanie i pochwały dyrektora placówki, dobrą współpracę i kontakt z kadrą pedagogiczną i rodzicami oraz otwartość, miłość i życzliwość dzieci.

Co by Pani podpowiedziała osobom, które zamierzają wybrać ten zawód? Jakie powinny mieć cechy, co warto wiedzieć?

Każdego nauczyciela z pasją i powołaniem powinna cechować przede wszystkim zdolność do empatii, takt i konsekwencja, radość życia i poczucie humoru, pracowitość i sumienność, odwaga w podejmowaniu decyzji i wyrażaniu poglądów, młodość i hart ducha, odpowiedzialność, szczerość oraz swoboda i prostota.

Czym jest dla Pani zaszczytne pierwsze miejsce w naszym plebiscycie edukacyjnym?

Udział w nim był dla mnie ciekawą przygodą oraz miłym urozmaiceniem dnia codziennego. Byłam mile zaskoczona i zadowolona z nominacji. Cieszę się, że rodzice doceniają moją pracę i zaangażowanie w stosunku do ich dzieci.

Gdy jesteś tą „kochaną panią z przedszkola”

- Dzieci są kochane. Każde posiada złoty kluczyk, tylko trzeba go znaleźć - mówi Monika Matus, nauczycielka w Przedszkolu Publicznym nr 10 w Łomży. W plebiscycie w swojej kategorii zajęła II miejsce w województwie

Mówi, że dziś robi to, co kochała od zawsze. Opowiada, że już od dawna lubiła obserwować zabawy i zachowania młodszych dzieci. Wrażenie na niej robiła ich rozbrajająca bezradność oraz zaskakująca pomysłowość. - Kierując się wyborem zawodu, moje wcześniejsze zainteresowania dziećmi zadecydowały, co mam robić w życiu - mówi Monika Matus. Cieszy ją, gdy widzi, jak niezaradny trzylatek przemienia się w poważnego pierwszoklasistę. Często jednak przy tym z żalem myśli, że „kochana pani z przedszkola” może zostać zapomniana.

Lubi pracować z dziećmi. Chętnie poznaje charakter swoich wychowanków, zainteresowania, odkrywa ich zdolności i wiedzę. - Czasami jest bardzo zaskakująca, jak na wiek dziecka - mówi pani Monika.

Nauczycielka z Łomży wyjaśnia też, że współczesne przedszkole to nie tylko zabawa i posiłki. - To przede wszystkim stawianie na rozwój dziecka, chociażby przez zabawę. To nauka współpracy z innymi, odkrywanie ich zainteresowań - wymienia nauczycielka na medal. Przyznaje przy tym, że my, dorośli również możemy się wiele nauczyć od dzieci.

Jako doświadczony pedagog, odkryła już sprawdzone sposoby pracy z maluszkami. Mówi: - Dzieci są kochane, każde z nich posiada złoty kluczyk, tylko trzeba go znaleźć. Do każdego dziecka należy mieć indywidualne podejście. Należy dowiedzieć się, dlaczego postępuje tak, a nie inaczej, dlaczego robi często na przekór. Złotym środkiem w pracy z dziećmi jest działanie w myśl zasady „Ty mi powiesz i razem uzgodnimy co dalej!” - wyjaśnia Monika Matus.

Laureatka naszego plebiscytu zaznacza, że praca z dziećmi, zwłaszcza małymi, to powołanie. - To jest praca, która daje dużo radości, ale tylko wtedy gdy ją się kocha. W tym zawodzie należy znaleźć równowagę między kochać, a wymagać. Wszystko musi być wyważone, by nie skrzywdzić tej delikatnej istoty, która dopiero wchodzi w życie, bo to wszystko zadecyduje o jej dalszej drodze, charakterze i stosunku do innych - wyjaśnia pedagog. Cieszy ją, gdy widzi, jak dzieci zmieniają się w każdym roku, jak sobie radzą, rywalizują ze sobą, ale też współpracują.

Radość u nauczyciela pojawia się też wtedy, gdy widzi, jak dziecko przekazane umiejętności, potrafi wykorzystać na co dzień.

Zapytaliśmy panią Monikę też o cienie wykonywanego przez nią zawodu. - Nauczyciel nie może pozwolić sobie na wolne od pracy kiedy chce, choć czasami może być po prostu zmęczony...

Zajęcie drugiego miejsca w naszym wielkim plebiscycie edukacyjnym jest dla niej motywacją do dalszej pracy. - Motywacją, by pracować tak, by dzieci w przedszkolu czuły się dobrze, wiedziały, że są kochane i wyjątkowe - dodaje Monika Matus.

Monika Matus, Przedszkole Publiczne nr 10, Łomża

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel przedszkola

Może, ale też chce zdobywać kolejne szczyty

- Progres, sukces i zadowolenie dziecka są dla mnie największą motywacją do dalszej pracy i rozwoju zawodowego - mówi Dorota Ewelina Durzyńska z Przedszkola nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce. W plebiscycie zajęła III miejsce w województwie.

Jest pedagogiem z 25-letnim stażem pracy, a od 15 lat zarządza przedszkolem. - W pracy nauczyciela wychowania przedszkolnego, terapeuty i dyrektora najcenniejsze, najważniejsze, najpiękniejsze jest dziecko oraz jego sukces i uśmiech - mówi Dorota Ewelina Durzyńska. Zaznacza przy tym, że praca, jest jej pasją.

- Dla nauczyciela z pasją zarówno wielkie osiągnięcia, jak i małe sukcesy wychowanków są powodem do dumy - wyjaśnia laureatka naszego plebiscytu edukacyjnego. W rozmowie zdradza, że wciąż ma wiele nowych, niestandardowych, nowoczesnych pomysłów i innowacji pedagogicznych. Lubi je wprowadzać i realizować w zarządzanej przez siebie placówce. - Tutaj codziennie mam możliwość robienia rzeczy, które sprawiają mi satysfakcję. Mogę i chcę, wraz z przedszkolakami, ich rodzicami oraz pracownikami, zdobywać nowe szczyty, tworzyć, rozwijać się. Cieszy mnie bardzo, kiedy widzę, że moi pracownicy przychodzą do pracy z przyjemnością, uśmiechem każdego dnia i każdy z nich jest wyjątkowy i doceniany przez dyrektora. Ma motywację i chęć do wykonywania wytyczonych zadań - tłumaczy pani Dorota.

Podkreśla też, że przedszkole na miarę XXI wieku jest placówką innowacyjną, nowoczesną, skuteczną i twórczą. - Rozwijamy w dzieciach inteligencję emocjonalną, by przygotować je do odnoszenia sukcesów i radzenia sobie z porażkami. Pragniemy nauczyć wiary we własne możliwości, rozwijać optymizm i poczucie własnych wartości. Przedszkole koncentruje się na indywidualnym, twórczym rozwoju dziecka z uwzględnieniem jego aktywności w sferze fizycznej, poznawczej, emocjonalnej i społecznej - wyjaśnia nauczycielka na medal. Zaznacza, że u swoich wychowanków wspiera ich aktywność i kreatywność. Pomaga rozwijać talenty i w pokonywaniu trudności oraz barier.

W swoim fachu ceni sobie to, że może być inspiracją i osobą motywującą swoich pracowników, a także wychowanków.

- Dzięki temu, wspólnymi siłami osiągamy wszystkie zamierzone cele - wyjaśnia. Uważa, że zawód ten to wyzwanie i służba „na drodze przedsięwzięć podejmowanych zawsze na rzecz wychowanka, w trosce o jego dobro, ale też o dobre imię placówki".

Dorota Ewelina Durzyńska, Przedszkole nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi, Hajnówka

Każdy dzień zaczyna z uśmiechem, dobrą energią

W pracy zawsze kieruje się dobrem wychowanków. Lubi ten zawód za to, że nie może w nim narzekać na nudę. Barbara Groszfeld, nauczycielka w Miejskim Przedszkolu nr 5 w Zambrowie, zajęła IV miejsce (ex a quo) w naszym plebiscycie w województwie - .

O tym, by zostać nauczycielką, marzyła od dziecka. Wychowanie i dzielenie się wiedzą, to dla niej misja, którą z pasją realizuje od 40 lat.

- Praca z dziećmi sprawia mi wiele radości. Każdy dzień zaczynam z uśmiechem, aby dobrą energią obdarzać innych. Mój sukces to uśmiech na twarzach dzieci czekających na kolejny dzień w przedszkolu - mówi Barbara Groszfeld. Najmłodszym z wielką radością dostarcza rozmaitych form zabawy i nauki. - Lubię zabawy muzyczno-ruchowe i teatralne, ale przede wszystkim lubię stwarzać dzieciom takie warunki, które rozwijają ich kreatywność i twórczość - wyjaśnia doświadczona pedagog.

Pani Barbara wyjaśnia, że przedszkole to miejsce, które zapewnia dzieciom należytą opiekę, umożliwiając im jednocześnie poznawanie świata na przeróżne sposoby. - Przedszkolaki podczas pobytu w przedszkolu rozwijają swoje zainteresowania oraz kształtują rozwój fizyczny, społeczny, emocjonalny i intelektualny - mówi nauczycielka.

Uważa, że cierpliwość to bardzo ważna cecha w jej zawodzie. - To jedna z najważniejszych cech, jakie powinien posiadać nauczyciel. Cecha ta jest kluczem do zrozumienia potrzeb dziecka oraz kształtowania jego osobowości. Umożliwia poświęcanie dzieciom więcej czasu i stwarzanie im warunków do spełniania ich zainteresowań - wyjaśnia.

W pracy nauczyciela przedszkola największą satysfakcję daje jej widok osiągnięć i postępów wychowanków. Uważa to za duży blask tego zawodu. Niestety, dostrzega pewien cień... - Cieniem jest to, iż z każdym kolejnym rokiem zawód ten jest coraz mniej doceniany - stwierdza ze smutkiem nasza laureatka.

Udział w naszym plebiscycie edukacyjnym i zajęcie IV miejsca na szczeblu całego województwa dały jej wiele radości. - Pozytywnie zaskoczyła mnie opinia rodziców na temat mojej osoby i mojej pracy z dziećmi. Mój sukces to uśmiech na twarzach dzieci czekających na kolejny dzień w przedszkolu - mówi Barbara Groszfeld z Miejskiego Przedszkola nr 5 w Łomży.

Barbara Groszfeld

To nie ja wybrałam ten zawód. To on wybrał mnie

- Dzieci codziennie pozytywnie mnie zaskakują. To one są sensem mojej pracy - mówi Ewelina Maliszewska, nauczycielka w Niepublicznym Przedszkolu Maja w Suwałkach. W plebiscycie zajęła IV miejsce (ex a quo) w województwie.

Pani Ewelina mówi, że dzięki pracy w przedszkolu, każdego dnia odkrywa świat na nowo.

- Praca z dziećmi sprawia mi wielką przyjemność. Są urocze, zabawne, śmieszne. Zapewniają mi całą gamę emocji i wyzwań. Uczę się od nich, a one ode mnie. Codziennie rozwijam w sobie kreatywność i współtworzę jutro. Mam wpływ na podejście do świata całej rzeszy młodych ludzi, którzy są przecież naszą przyszłością - wyjaśnia nauczycielka na medal z Suwałk.

Wybrała ten zawód, bo jak powiedziała Maria Lauretta, „Pierwszą rzeczą, jaką należy zrobić, aby odnieść sukces, jest pokochać swoją pracę". - I tak też zrobiłam. Praca jest moją pasją i to się nie zmieni. Myślę, że to nie ja wybrałam zawód, ale zawód wybrał mnie. To chyba tak się dzieje, jak człowiek odczuwa powołanie - wyjaśnia pani Ewelina.

Ceniona nauczycielka mówi, że praca w przedszkolu wzbudza wiele emocji. - Dziecięcy uśmiech i blask w oczach sprawiają, że chce się żyć i człowiek dostaje motywacji do działania. Ale żeby skutecznie pracować ze wszystkimi typami małych ludzi, trzeba pokochać i zaakceptować takimi, jakie są. Jednocześnie, zanim zaczęłam pracę z dziećmi, nigdy nie przypuszczałam, że można tak przywiązać się do dzieci, które nie są przecież moimi własnymi - mówi . Zapytaliśmy panią Ewelinę, jako ekspertkę, na co należy zwrócić uwagę przy wyborze przedszkola. - Często ważne bywa pierwsze wrażenie, na przykład atmosfera, jaka panuje w środku, wystrój placówki, pierwsze rozmowy z osobami tam pracującymi, ale warto zwrócić też uwagę, czy budynek i wejście do niego są monitorowane. Ma to istotne znaczenie, jeśli chodzi o poziom bezpieczeństwa dzieci, które tam się znajdują. Ważny jest również sam wygląd wnętrza budynku, ponieważ często odzwierciedla on to, co się dzieje w przedszkolu. Ważne jest, czy na ścianach wiszą zdjęcia, prace dzieci, wyróżnienia lub nagrody zdobyte przez przedszkole? Warto zapoznać się z podstawą programową i ramowym dziennym rozkładem dnia. Czy dzieci są nakłaniane do spania? A może w czasie odpoczynku mogą słuchać muzyki relaksacyjnej lub bajek? Warto także zwrócić uwagę na jadłospis i kwestię dodatkowych zajęć - radzi nauczycielka na medal.

Ewelina Maliszewska, Niepubliczne Przedszkole Maja, Suwałki

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel klas 0-III

Myślę, że wygrana doda mi skrzydeł

Plebiscyt

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Ewelina Ciecierska ze Szkoły Podstawowej nr 30 w Białymstoku, uważa, że dobry pedagog powinien być cierpliwy i wyrozumiały. Poznajcie zwyciężczynię w kategorii Nauczyciel klas 0-III.

Dlaczego wybrała Pani ten właśnie zawód, co Panią kierowało?

Odkąd pamiętam bardzo lubiłam dzieci. Nie myślałam jednak o pracy w szkole. Pomysł na zawód nauczyciela zrodził się niespodziewanie, przy wyborze kierunków studiów w klasie maturalnej. Wiedza i doświadczenie zdobyte podczas studiów upewniły mnie w moim wyborze, a rozpoczęta praca przypieczętowała tę decyzję. Teraz nie wyobrażam sobie pracy w innym zawodzie.

Jakie trzeba mieć predyspozycje, by zostać nauczycielem młodszych klas?

Uważam, że nauczyciel nauczania początkowego musi przede wszystkim lubić dzieci. Powinien być otwarty na ludzi, emanować ciepłem i sympatią. Mieć dobry kontakt z dziećmi. Ważnymi cechami są również cierpliwość, wyrozumiałość i empatia. Małe dzieci potrzebują szczególnej troski i zrozumienia.

Ewelina Ciecierska, Szkoła Podstawowa nr 30, Białystok

Jakie cechy charakteru pomagają w tym, by z sercem nauczać tak małe dzieci?

Myślę, że trzeba być przede wszystkim cierpliwym i wyrozumiałym. Każdy uczeń, nie tylko ten najmłodszy, potrzebuje ciepła i życzliwości ze strony nauczyciela. Te wszystkie cechy są podstawą zbudowania z uczniem pozytywnej relacji opartej na zaufaniu. Zawsze staram się być dla swoich uczniów życiowym przewodnikiem. Wspieram i towarzyszę w rozwiązywaniu problemów czy podejmowaniu decyzji. Zawsze jestem obecna dla swoich wychowanków. Chcę, by mieli we mnie oparcie.

Kto, Pani zdaniem, absolutnie nie powinien wykonywać tej pracy?

Uważam, że kto nie lubi dzieci, nie powinien szukać pracy w tym zawodzie.

Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy i dlaczego?

Lubię swoją pracę, jest bardzo wdzięczna. Najprzyjemniejszą jej częścią jest uśmiech pojawiający się na twarzach dzieci. To, kiedy czujesz, że cię lubią, że jesteś dla nich ważna.

Z czego najbardziej jest Pani dumna, jeśli chodzi o Pani życie zawodowe?

Najbardziej dumna jestem z postępów i sukcesów moich wychowanków.

Rodzice często nie wiedzą, jak ułatwić swojemu dziecku start w życie szkolne. Co mogłaby im Pani doradzić, poradzić?

Wkraczanie w świat edukacji jest dla dzieci czymś nowym i nieznanym, przez co często są przestraszone i onieśmielone. Dziecko ma prawo w takiej sytuacji czuć się niepewnie. Przygotowując je do startu w życie szkolne, warto zarezerwować swój czas na bezpośredni kontakt z dzieckiem, na rozmowę z nim, spacer i wspólną zabawę. Pozwoli nam to zapewnić dziecku poczucie bezpieczeństwa i pewność siebie, ale także stworzy okazję do poznania jego obaw, wątpliwości czy też oczekiwań wobec nowej sytuacji w jego życiu. Ponadto codzienna rozmowa i zabawa z dzieckiem ma ogromny wpływ na proces zapamiętywania, logicznego myślenia, doskonalenia umiejętności słuchania, koncentracji uwagi oraz wiele innych.

Jakie ma Pani podejście do swojego zawodu, co ceni Pani w nim najbardziej?

Ta praca daje nieustanną możliwość rozwoju. Lubię swoją pracę za to, że każdy dzień jest inny. Każdy uczeń jest indywidualną jednostką i nigdy nie wiem, co przyniesie nowy dzień. Doceniam to, że codziennie mam kontakt z dziećmi, że obserwuję jak się rozwijają, że mogę ich w tym procesie wspierać. To wielka satysfakcja, gdy wychowankowie czynią postępy, odnoszą sukcesy.

Jakie chwile, dzień czy dziecko utkwiło Pani w pamięci i dlaczego?

Myślę, że pierwsza klasa zajmuje szczególne miejsce w pamięci i sercu nauczyciela. Wspomnienia związane z pierwszymi wychowankami to przede wszystkim ogromne życiowe i zawodowe wyzwanie. Każdy dzień wydawał mi się inny, ponieważ codziennie uczyłam się czegoś nowego. Nie mogę jednak powiedzieć, że dziś nic mnie nie zaskakuje, ponieważ każdy uczeń jest inny i nie jestem w stanie przewidzieć, co dzień przyniesie.

Czym jest dla Pani zaszczytne pierwsze miejsce w plebiscycie?

Sama nominacja do konkursu była dla mnie ogromnym zaskoczeniem, ale jeszcze większym był fakt, że zajęłam I miejsce w mieście, a później w województwie. Nie myślałam o tym, że mogę wygrać ten konkurs. To była dla mnie wielka niespodzianka. To bardzo miłe, że ludzie doceniają moją pracę i myślę, że wygrana doda mi tylko skrzydeł w dalszym działaniu.

Były niesamowite emocje, aż do ostatnich sekund

- Obserwowanie postępów moich uczniów jest dla mnie źródłem satysfakcji - mówi Sylwia Sokólska ze Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Rajgrodzie (pow. grajewski). W naszym plebiscycie zajęła zaszczytne II miejsce w województwie.

Nigdy nie zastanawiała się nad tym, kim będzie w przyszłości, bo od zawsze wiedziała, że zostanie nauczycielem jest jej pisane.

- To moja pasja i powołanie - mówi nam Sylwia Sokólska, nauczycielka na medal z Rajgrodu.

Jej zdaniem nauczycielem nauczania wczesnoszkolnego może być ten, kto darzy dzieci miłością i akceptacją. Musi mieć zawsze czas na rozmowę, a przy tym być osobą wrażliwą i wyrozumiałą. Uważa też, że tego zawodu nie powinien wykonywać człowiek nieżyczliwy, sfrustrowany i nerwowy. - Taki, który swoim usposobieniem zniechęca do nauczanego przez siebie przedmiotu - wyjaśnia nasza laureatka.

W swojej pracy lubi samo przebywanie z dziećmi. To dostarcza jej wiele radości. Uśmiechy, jakimi na co dzień obdarowują ją dzieci, to wspaniała nagroda za to, co robi.

- Obserwowanie postępów moich uczniów to dla mnie źródło satysfakcji. Nie widzę siebie w innym zawodzie - przyznaje pedagog.

A z czego jest najbardziej dumna jeśli chodzi o jej życie zawodowe? - Jestem dumna, że spełniłam swoje marzenie i mogę nauczać w szkole, a pasja i moje zaangażowanie sprawiają, iż dzieci chętnie i z radością przychodzą do szkoły - mówi.

W pracy, która jest jej powołaniem, widzi wiele zalet. - Z całą pewnością jedną z zalet bycia nauczycielem jest ciągły rozwój i brak monotonii - wyjaśnia Sylwia Sokólska. I dodaje: - Na co dzień cenię szczerość i radość dzieci. Uwielbiam, gdy uczniowie wchodząc rano do sali, witają mnie zawsze z uśmiechem na twarzy. Mam ogromną satysfakcję, widząc ich postępy i ogromną motywację do pracy. Bardzo wzruszają mnie też chwile, gdy dzieci podbiegają, by je przytulić, malują laurki, które są pełne ciepłych i serdecznych słów - opowiada laureatka naszego plebiscytu.

Uważa, że aby ułatwić własnemu dziecku start w życie szkolne, należy dzielić się z nim swoim pozytywnym nastawieniem do tego tematu. To wystarczy, bo o resztę zadba już pedagog.

Nominacja do naszego plebiscytu edukacyjnego była dla niej dużym zaskoczeniem oraz wyróżnieniem, ponieważ w swojej szkole pracuje dopiero trzeci rok.

Nie spodziewała się zupełnie, że zajmie tak wysokie, bo drugie miejsce w naszym rankingu na szczeblu całego województwa.

- Dziękuję wszystkim rodzicom moich uczniów za wsparcie, zaangażowanie, słowa uznania oraz niesamowite emocje towarzyszące ostatnim sekundom głosowania - mówi Sylwia Sokólska, nauczycielka nauczania początkowego w Szkole Podstawowej w Rajgrodzie.

Sylwia Sokólska, SP im. H. Sienkiewicza, Rajgród

REKLAMA 0010410507

ENERGYLANDIA

WYCIECZKI SZKOLNE 2022

✓1 opiekun na 10 osób za 1 zł

✓poczęstunek gratis

✓pokazy edukacyjne w cenie biletu

WSZYSTKIE ATRAKCJE W CENIE BILETU + WATER PARK

+48 (33) 486 15 00

grupy@energylandia.pl

ENERGYLANDIA.PL

*Szczegóły w ofercie

ZESKANUJ

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel klas 0-III

Wiedziała, że pewnego dnia pasja stanie się pracą

- Najpiękniejsza w tej pracy jest bezwarunkowa miłość, jaką obdarzają nas dzieci - mówi Katarzyna Szeszko. Uczy w Szkole Podstawowej nr 2 w Mońkach. W plebiscycie zajęła III miejsce w województwie.

Mama pani Katarzyny była nauczycielką, jej siostra pedagogiem w szkole. Od najmłodszych lat obserwowała ten zawód, bawiła się w szkołę i wiedziała, że pewnego dnia ta pasja przerodzi się w jej pracę.

Uwielbia kontakt z dziećmi. Przez dziewięć lat pracowała jako nauczyciel wspomagający z dziećmi z orzeczeniami, prowadziła zajęcia rewalidacyjne, socjoterapeutyczne. Z czasem przekwalifikowała się na nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej. I chwali sobie tę decyzję.

- Dzieci są wspaniałe, kochane, do wszystkiego chętne. W tym wieku uczniowie ze wszystkiego się cieszą, podejmują wszelkie aktywności. Praca z nimi sprawia mi ogromną radość i satysfakcję - mówi laureatka naszego plebiscytu edukacyjnego. Nie zamieniłaby swojej pracy na nic innego - dodaje.

Pomimo wielu blasków ten zawód ma też swoje cienie. Jej zdaniem na pewno jest to biurokracja. - Nauczyciele obarczeni są stosem dokumentów, poświęcamy na to bardzo wiele czasu - stwierdza pani Katarzyna. Dodaje, że czasami kontakt z rodzicem też nie jest łatwy. Na przestrzeni lat można stwierdzić, że rodzice stali się bardziej roszczeniowi. - Ale teraz mam naprawdę świetną klasę i bardzo zaangażowanych rodziców, z którymi bardzo dobrze mi się współpracuje, co jest niezwykle istotne - dodaje nauczycielka z Moniek.

Mówiąc o problemach w kontaktach z rodzicami, zwraca uwagę na bardzo istotną kwestię: wychowawca, który darzy swoich uczniów ogromną sympatią, patrzy jednak na nich bardziej obiektywnie. - Rodzice patrzą przez pryzmat serca, nie mają takiego doświadczenia w edukacji, jak my. Kiedy chcemy jakąś kwestię omówić, wypracować jakieś rozwiązania, to tylko i wyłącznie z uwagi na dobro ucznia, a nie braku przychylności. Dlatego tak ważne jest, by ten kontakt rodzica z nauczycielem był dobry, żeby była to relacja pełna zaufania - zauważa nauczycielka z 15-letnim stażem.

O swoim udziale w naszym plebiscycie dowiedziała się... przypadkiem. O tym, że zajęła III miejsce, poinformowała ją dyrekcja. - To bardzo miłe, bo wiem, że stoją za tym rodzice moich uczniów, a jest to największy dowód zaufania wobec mnie i doceniania mojej pracy - mówi laureatka plebiscytu.

Nauczyciel to jest człowiek do zadań specjalnych

Katarzyna Nayda jest nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 3 w Siemiatyczach. W plebiscycie w etapie wojewódzkim zajęła IV miejsce. - Trzeba kochać swoją pracę i swoich uczniów. Nie widzę siebie w innym zawodzie - mówi wprost.

Z wyborem zawodu nie miała żadnego problemu, bo od zawsze wiedziała, kim chce zostać w przyszłości. Od najmłodszych lat bawiła się w szkołę.

Uważa, że nauczyciel powinien być dla uczniów autorytetem, przewodnikiem i przyjacielem. - Osobą, która przekazuje wiedzę, umiejętności i wartości, które w pewnym stopniu wpływają na uczniów, szczególnie w młodszych klasach, gdyż w tym okresie jest pierwszym wychowawcą. Nauczyciel to człowiek do zadań specjalnych - mówi Katarzyna Nayda.

Zaznacza, że praca w szkole to ogromna odpowiedzialność. Aby móc zostać dobrym nauczycielem, potrzebne jest zaangażowanie w pracę, empatia oraz nieskończone pokłady cierpliwości. - Najważniejsze jest wielkie ciepłe serce -podkreśla nauczycielka na medal. Dodaje przy tym, że są takie osoby, które nie powinny pracować w szkole. - To osoby, które nie lubią dzieci, nie tolerują hałasu, krzyków, ale też te, które nie chcą doskonalić swojego warsztatu, stoją w miejscu, nie rozwijają się - wyjaśnia. W swojej pracy najbardziej lubi dziecięce oczy i małe sukcesy, które motywują do pracy.

A z czego w swoim życiu zawodowym pani Katarzyna jest dumna? - Dumna jestem z radosnych twarzy dzieci, dobrego słowa ze strony rodziców. Z postępów uczniów w nauce, w rozwoju, Cieszą sukcesy, nawet te najmniejsze - mówi.

Zapytaliśmy tę cenioną nauczycielkę o to, co rodzice mogą zrobić, by ułatwić swoim pociechom przygodę ze szkołą.

- Pierwsze kroki w szkole są bardzo ważne. Dla dzieci to coś nowego, nieznanego. Warto, aby rodzice zadbali o pozytywny stosunek dziecka do szkoły. Nie straszyli, mówiąc na przykład: „poczekaj, aż pójdziesz do szkoły..." albo „w szkole to zobaczysz...". Warto zainteresować dziecko nauką, zwłaszcza czytaniem i pisaniem. Codziennie czytać wspólnie książki, co pozwoli rozwinąć umiejętność koncentracji uwagi, co jest niezbędne do przetrwania na lekcji - wyjaśnia ekspertka.

Gdy dowiedziała się, że została nominowana do naszego plebiscytu, to jej serce zaczęło mocniej bić. - Chciałbym podziękować za zaufanie. To dla mnie dowód sympatii uczniów i rodziców oraz docenienie mojej pracy - mówi.

Katarzyna Nayda, SP nr 3 im. Jana Pawła II, Siemiatycze

W każdym z nas tkwi mała cząstka dziecka

Justyna Korenkiewicz ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Starym Folwarku (pow. suwalski) zajęła V miejsce w plebiscycie w województwie. - To nagroda, jakiej nigdy wcześniej w szkole nie otrzymałam - przyznaje.

W swoim zawodzie ceni sobie dobry kontakt z uczniami. - Cieszę się, że mogę mieć wpływ na dobre wychowanie młodych ludzi i móc zaszczepiać w nich najważniejsze wartości - mówi Justyna Korenkiewicz, nauczycielka nauczania wczesnoszkolnego w Szkole Podstawowej w Starym Folwarku. Wybrała zawód pedagoga, ponieważ bardzo lubi dzieci i rozumie ich świat. - Tak naprawdę w każdym z nas tkwi mała cząstka dziecka i poprzez codzienny kontakt z nimi mogę tę namiastkę dzieciństwa w sobie zachować - wyjaśnia pani Justyna.

Jej zdaniem z sercem mogą nauczać te osoby, które są przede wszystkim cierpliwe, otwarte, życzliwe, empatyczne i kreatywne. Uważa też, że w tym zawodzie nie odnajdą się osoby, które są impulsywne i nie darzą dzieci sympatią.

W swojej pracy najbardziej lubi uśmiech i wdzięczność dzieci. - Kiedy przybiegają do mnie i mówią: „jest pani najlepszą nauczycielką na świecie" lub „pani jest taka dobra ..." - wzrusza się nauczycielka na medal.

Zawodowo wiele dumy dają jej te sytuacje, gdy inni zauważają efekty jej pracy. Na myśli ma konkretnie te sytuacje, kiedy to jej wychowankowie trafiają do klasy IV i słyszy wtedy od swoich koleżanek z pracy, że dobrze przygotowała swoich uczniów, mają dużą wiedzę i umiejętności.

Jak jej zdaniem rodzice mogą ułatwić dzieciom rozpoczęcie przygody ze szkołą? - Kochani rodzice: poświęcajcie więcej czasu i uwagi swoim pociechom. Doceniajcie i chwalcie, chociażby za drobne sukcesy i przekazujcie to, co w życiu jest najważniejsze, czyli miłość - radzi.

Nominacja do plebiscytu Nauczyciel na Medal była dla niej wielkim i miłym zaskoczeniem. - Poczułam się bardzo doceniona - mówi. Dodaje też, że jest to nagroda, jakiej nigdy wcześniej nie otrzymała. - Takie wyróżnienie zdecydowanie motywuje do dalszej pracy - mówi.

Za oddane na nią głosy bardzo wszystkim dziękuje. - Dziękuję osobom, które głosowały na mnie, były mi życzliwe i sprawiły, że pojawił się uśmiech na mojej twarzy - dodaje nasza laureatka Justyna Korenkiewicz.

Justyna Korenkiewicz, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej, Stary Folwark

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel klas IV-VIII

Tak się podtrzymuje rodzinne tradycje

Plebiscyt
Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Tomasz Hryń, nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 51 im. Ludwika Zamenhofa w Białymstoku, zwyciężył w naszym plebiscycie w województwie w kategorii Nauczyciel klas IV-VIII.

Dlaczego wybrał Pan ten właśnie zawód i co Panem kierowało?

Mogę śmiało powiedzieć, że duży wpływ na to, gdzie teraz pracuję, mieli moi rodzice, którzy również pracują jako nauczyciele. To chyba takie podtrzymanie tradycji rodzinnych.

Co najbardziej lubi Pan w swojej pracy i dlaczego?

Najbardziej w swojej pracy lubię kontakt z tak szeroką grupą ludzi. Mam na myśli zarówno koleżanki i kolegów z pracy, jak i dzieci, które uczę.

A jaka współcześnie jest rola nauczyciela, w Pana ocenie?

Wydaje mi się, że nie różni się znacznie od tej, kiedy to ja sam chodziłem jeszcze do szkoły. Pokazanie wzorców do naśladowania, zachęcenie do rozwijania swoich pasji i zainteresowań, wyeksponowanie mocnych stron

Tomasz Hryń, Szkoła Podstawowa nr 51 im. Ludwika Zamenhofa, Białystok

i cech każdego ucznia to główne cele jakie przyświecają pracy nauczycieli.

Jakie wydarzenie, dziecko, sytuacja z życia szkolnego najbardziej utkwiła Panu w głowie?

Przypominam sobie dwie takie sytuacje i chyba stawiam je na równi. Od wielu lat, dzięki współpracy z Podlaskim Sportowym Stowarzyszeniem Osób Niepełnosprawnych START Białystok, organizujemy spotkania z niepełnosprawnymi sportowcami z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych. Dwa lata temu mieliśmy przyjemność gościć w naszej szkole drużynę koszykówki na wózkach Start Białystok. Uczniowie wraz z kadrą pedagogiczną wzięli udział w pokazowym meczu koszykówki na wózkach. Cała społeczność szkolna była zaangażowana i zachwycona. Drugim wydarzeniem była wizyta naszego mistrza olimpijskiego w rzucie młotem Wojciecha Nowickiego. Ten dzień zapamiętam chyba do końca swojej pracy w szkole.

Jak podchodzi Pan do uczniów, co stara się im Pan przekazać?

Do każdego ucznia staram się, oczywiście w miarę możliwości, podejść indywidualnie. Biorę pod uwagę zainteresowania, mocne i słabsze strony, sytuację rodzinną. Ze względu na nauczany przedmiot staram się przede wszystkim zachęcić swoich uczniów do aktywności fizycznej, zainteresować ich jakimkolwiek ruchem, aby oderwać ich od telefonu, komputera czy konsoli.

Jakie ma Pan podejście do swojego zawodu?

Staram się być sumienny, punktualny i wykonywać swoją pracę jak najlepiej. Praca nauczyciela jest związana z bardzo dużą odpowiedzialnością za życie i zdrowie dzieci, które rodzice powierzają pod opiekę pedagogów, dlatego też staram się pracować tak, aby te zaufanie mieli również i do mnie. Osobiście uważam, że tak samo jak świat idzie z postępem, tak i szkoła wymaga innowacji. Tego aby iść z duchem czasu. Warto, aby wpływ na to mieli nauczyciele pracujący w szkole, znający realia swoich placówek i środowisk lokalnych, a nie metodycy czy politycy.

Jakie ma Pan pozazawodowe zainteresowania? Jak Pan wypoczywa?

Poza pracą większość moich zainteresowań jest związana ze sportem. Oczywiście lubię dobrą książkę, film czy muzykę, jednak to aktywność fizyczna pozwala mi odpocząć i zrelaksować się. Siłownia, rower, tenis stołowy - to tylko kilka form aktywności, z których korzystam kilka razy w tygodniu. Lubię też próbować nowych wyzwań, dlatego podczas ferii czy wakacji spędzam czas aktywnie, próbując nowych aktywności. Narty biegowe, zjazdowe, wodne... - to tylko kilka z tych, które w ostatnim czasie udało mi się przetestować.

Jakie cechy charakteru pomagają Panu w tym, by z sercem nauczać starsze dzieci?

Wydaje mi się, że aby uczyć starsze dzieci, trzeba być cierpliwym, sumiennym, elastycznym i mieć spore poczucie humoru. Po kilku latach pracy jestem pewien, że jeszcze jedną ważną cechą u nauczyciela jest bezinteresowność. Wielu dobrze wykształconych nauczycieli pracuje z pasji czy, jak to się często teraz słyszy, dla idei, bo na pewno nie dla pieniędzy...

Z czym związane są Pana zawodowe marzenia, jakie są?

Chciałbym za kilka lat zobaczyć jednego z moich uczniów na igrzyskach olimpijskich. Marzeniem jest podium, cichym marzeniem najwyższy stopień oraz złoty medal.

Jak zareagował Pan na informację o tym, że został Pan nominowany do naszego plebiscytu?

Odbierając telefon, byłem bardzo zaskoczony i początkowo myślałem, że to żart. Jak to mówią uczniowie: ,,prank". Po czasie muszę przyznać, że było to bardzo miłe zaskoczenie.

Czym jest dla Pana zaszczytne miejsce w naszym plebiscycie?

Nie spodziewałem się tylu głosów i takiego zainteresowania. Byłem bardzo pozytywnie zaskoczony, będąc zaczepianym przez uczniów, rodziców, koleżanki i kolegów z pracy, którzy informowali o oddanych głosach i życzyli powodzenia. To utwierdza mnie to w przekonaniu, że akcje, zawody, spotkania, które współorganizuję, są dobrze postrzegane przez społeczność lokalną.

Czy jest coś, co chciałby Pan dodać od siebie?

Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim uczniom, rodzicom, kolegom i koleżankom z pracy, najbliższej rodzinie oraz wszystkim znajomym, którzy oddali na mnie swój głos. Jeszcze raz wielkie dzięki!

Staram się nauczyć również życzliwości, empatii

Dorota Nowak uczy języka polskiego i historii w Szkole Podstawowej w Miłkowicach-Jankach (pow. siemiatycki). Pracuje również w szkolnej bibliotece. Zawód swój traktuje jako powołanie. W plebiscycie zajęła zaszczytne II miejsce w województwie.

Pani Dorota podkreśla, że swój zawód traktuje poważnie i nie jest on dla niej wyłącznie źródłem utrzymania. Bycie nauczycielem to jej powołanie i sposób na samorealizację. - Oprócz wiedzy, staram się nauczyć życzliwości, empatii, wzajemnego szacunku , dążenia do realizacji celów. Inspirować do pracy w ramach wolontariatu - mówi nauczycielka na medal.

O tym, by swoją przyszłość związać ze szkołą, myślała od najmłodszych lat. Oczywiście, jako mała dziewczynka, pani Dorota też uwielbiała zabawę w szkołę.

- Moim autorytetem była pani, która uczyła mnie w nauczaniu początkowym. Podziwiałam ją. Uczyła nas kaligrafii, pisania liter, czytania, opowiadania. Pani Weronika zawsze była uśmiechnięta, cierpliwa, serdeczna. Pięknie malowała, ciekawie opowiadała, przygotowywała z nami recytacje, przedstawienia, skecze - wspomina laureatka naszego wielkiego plebiscytu edukacyjnego.

Ona również dla swoich uczniów jest życzliwa, bo po prostu lubi dzieci. - Inaczej nie byłoby mnie w tym zawodzie - mówi. Dodaje też, że kocha, gdy dzieci są uśmiechnięte, szczęśliwe, otwarte, gdy osiągają sukcesy, potrafią znosić porażki i uczą się na własnych błędach.

Jej zdaniem nauczyciel to osoba, która przekazuje wiedzę, wychowuje, pełni rolę opiekuńczą, a także pobudza do samodzielnego zdobywania i poszerzania wiedzy.

- Umie rozpoznać potrzeby uczniów, ich zdolności , indywidualizować pracę z dzieckiem, wymagania dostosować do potrzeb i możliwości, motywować do uczenia się - wymienia pani Dorota.

Jako lubiana i doceniana nauczycielka ze strony uczniów wielokrotnie otrzymywała słowa uznania, a wychowankowie organizowali dla niej niespodzianki. Gdy raz nie było jej w szkole w Dniu Nauczyciela, następnego dnia przywitali ją z piosenką na ustach i wręczyli bukiet pięknych róż.

W wolnych chwilach nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Miłkowicach - Jankach chwilach lubi sięgnąć po dobrą książkę oraz spacerować z psem i kotem.

- Interesuje mnie również zdrowe odżywianie.Marzę o podróżach po Europie. Mam nadzieję, że uda mi się to marzenie zrealizować - mówi.

Informację o tym, że została nominowana do naszego plebiscytu edukacyjnego, przekazała jej pani dyrektor.

- Byłam mile zaskoczona - wspomina. Zajęcie tak zaszczytnego miejsca na szczeblu wojewódzkim, uważa za wyróżnienie . - Nie spodziewałam się, że znajdę się w gronie zwycięzców - mówi pani Dorota. Dodaje też, że wyniki tego plebiscytu zobowiązują ją do dalszej pracy. - Oby tylko zdrowie dopisało! - mówi.

Dorota Nowak, Szkoła Podstawowa im. ks. Ignacego Kłopotowskiego, Miłkowice-Janki

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel klas IV-VIII

Może dziwnie to brzmi, ale czuł rodzaj powołania

Najwięcej satysfakcji daje mu intelektualny rozwój i sukcesy uczniów. Krzysztof Masłowski jest nauczycielem języka angielskiego w Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza, w miejscowości Rutka-Tartak w powiecie suwalskim. W plebiscycie zajął III miejsce w naszym województwie.

Już jako młody człowiek miał przekonanie, że nadaje się do zawodu nauczyciela. W dzisiejszych czasach może nie zabrzmi to najlepiej, dziwnie, ale wybierając kierunek studiów, czuł coś w rodzaju powołania do tego zawodu. - Miałem przekonanie, że zdobywanie wiedzy jest po to, by dzielić się nią z innymi i jest czymś, co chcę w życiu robić. Tak się też stało - wyjaśnia nauczyciel na medal.

W swojej pracy najbardziej lubi to, że ma możliwość prowadzenia młodego człowieka ku nieznanej wiedzy i umiejętnościom, wdrażania do poszanowania prawdy, kształtowania charakteru oraz wspomagania rozwoju zainteresowań. - To obszary, z których czerpię największą satysfakcję. Jestem również przekonany, że oprócz pełnienia roli przewodnika ,przychodzi mi czasem być kimś w rodzaju kreatora, który mimo pojawiającego się oporu tworzywa stara się je ukształtować w sposób możliwie najlepszy - mówi nam Krzysztof Masłowski, nauczyciel języka angielskiego.

Do swoich uczniów ma podejście bardzo poważne, może konserwatywne. - Uważam, że ten zawód powinien być misją, do której wykonywania powinni być dopuszczani ludzie prawi, a jednocześnie najlepsi, najbardziej wykształceni specjaliści. Nie ma w nim miejsca dla osób przypadkowych - stwierdza laureat naszego plebiscytu.

Przyznaje też szczerze, że jako nauczyciel jest wymagający zarówno wobec siebie, jak i swoich uczniów. Uważa, że jasność przekazu oraz konsekwencja w wymaganiach są podstawą osiągania dobrych rezultatów w dydaktyce. - Jednocześnie pamiętam o tym, że uczeń potrzebuje ode mnie więcej, dlatego zarówno na lekcjach, harcerskich zbiórkach czy przy okazji innych spotkań, staram się identyfikować problemy uczniów i poszukiwać sposobów ich rozwiązania. Propaguję prospołeczne postawy oraz pozytywne wzorce zachowania. Staram się zaszczepiać szacunek do własnej osoby, chęć docierania do prawdy oraz wiarę w swoje możliwości jeśli nie w jednej, to w innej dziedzinie - mówi nauczyciel z krwi i kości, który ten zawód wykonuje z ogromną pasją i wiarą w misję.

Krzysztof Masłowski, SP im. H. Sienkiewicza, Rutka-Tartak

Każde marzenie jest dane z mocą do spełnienia

- Odczuwam satysfakcję, gdy widzę, z jakim zapałem dzieci zdobywają wiedzę - mówi Beata Ostaszewska, nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej w Surażu. (pow. białostocki). W plebiscycie zajęła V miejsce w województwie.

Mówi, że ma to szczęście, że zawód, który wykonuje, jest jednocześnie jej ogromną pasją.

- Traktuję go z wielką estymą, gdyż mam świadomość, że kształtując postawy uczniów, budząc ich zainteresowanie światem i wiedzą, wpływam, poniekąd, na przyszłość - mówi Beata Ostaszewska. Zostanie nauczycielką było jej marzeniem. - A „ każde marzenie dane jest nam wraz z mocą potrzebną do jego spełnienia” - wyjaśnia pani Beata, cytując przy tym słowa Richarda Bacha. Dodaje też, że to właśnie dlatego dziś wykonywana przez nią praca jest przyjemnością, a nie codziennym obowiązkiem.

Swoją pracę uważa za fascynującą, ponieważ umożliwia jej kontakt z wieloma młodymi ludźmi o różnych charakterach, postawach, temperamentach, podejściu do uczenia się. - Wymaga to dużego zaangażowania, kreatywności i uwagi, ale dostarcza również wiele radości. Cieszy mnie każdy uśmiech dziecka, dobre słowo ze strony rodzica. Odczuwam satysfakcję, gdy widzę, z jakim zapałem dzieci zdobywają wiedzę, gdy chcą i lubią się uczyć, gdy osiągają sukcesy na miarę swoich możliwości. To mnie napawa optymizmem i utwierdza w przekonaniu, że to co robię, ma sens wyjaśnia nauczycielka na medal.

Uważa, że w dzisiejszych czasach najważniejszą rolą nauczyciela jest zachęcanie uczniów do poszukiwań, wywoływanie ich zaciekawienia oraz podtrzymywanie chęci poznawania.

- Przytoczę tu słowa Alberta Einsteina, który uważał, że ,,prawdziwym zadaniem nauczyciela nie jest dostarczanie odpowiedzi, ale stymulowanie pytań i zachęcanie do samodzielnych poszukiwań” - wyjaśnia polonistka z Suraża.

W wolnym czasie lubi spędzać czas w swoim ogrodzie.

- Kontakt z naturą pozwala mi zresetować się po pracy i nabrać sił do dalszego działania - mówi nam pani Beata.

Nominacją do naszego wielkiego plebiscytu edukacyjnego była naprawdę zaskoczona. Zajęcie w nim V miejsca traktuje jako dowód na to, że to co robi, jest dostrzegane i doceniane.

- To miłe, gdyż utwierdza mnie w przekonaniu, że dokonałam właściwego wyboru - wyjaśnia pedagog.

Beata Ostaszewska, Szkoła Podstawowa, Suraż

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej

Ten tytuł to dla mnie dowód uznania

Plebiscyt
Autor
mail@

Natalia Kotrys zwyciężyła w naszym województwie w kategorii Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej. Pracuje w Zespole Szkół Zawodowych w Hajnówce.

Natalia Kotrys

Jakiego przedmiotu Pani naucza?

Jestem nauczycielem przedmiotów zawodowych w kształceniu teoretycznym i praktycznym w zawodzie technik logistyk. Uczę takich przedmiotów, jak: podstawy logistyki, przyjmowanie i wydawanie zapasów, przechowywanie zapasów, organizowanie pracy magazynu, obsługiwanie klientów i kontrahentów. Posiadam też przygotowanie do nauczania przedmiotów ekonomicznych oraz matematyki.

Dlaczego wybrała Pani właśnie ten zawód?

Myślę, że wybór zawodu nauczycielskiego ukształtował się w dzieciństwie. Od najmłodszym lat lubiłam zabawy w szkołę. Autorytetem moim była pani, która uczyła mnie w nauczaniu początkowym. Podziwiałam ją. Uczyła nas kaligrafii, pisania liter, czytania, opowiadania. Pani Weronika zawsze była uśmiechnięta, cierpliwa, serdeczna. Pięknie malowała, ciekawie opowiadała, przygotowywała z nami recytacje, przedstawienia, skecze.

Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy?

W mojej pracy najbardziej cenię różnorodność, kontakt z młodzieżą oraz nieustanne doskonalenie swojego warsztatu pracy. W mojej pracy każdy dzień jest inny, nie ma czasu na monotonię. Praca z uczniami z jednej strony jest wymagająca, ale z drugiej strony daje możliwości realizowania własnych pomysłów. Ode mnie zależy, w jaki sposób zorganizuję proces kształcenia, poprowadzę lekcje, jakie pomoce dydaktyczne zastosuję, ale kreatywność uczniów często modyfikuje moje plany. To pozwala mi nieustannie doskonalić swój warsztat pracy.

Jakie wydarzenie, dziecko, sytuacja z życia szkolnego najbardziej utkwiła Pani w głowie?

Trudno mi przytoczyć jedną konkretną sytuację lub osobę. Na pewno najbardziej zapamiętam swój pierwszy dzień w szkole oraz dzień, w którym po raz pierwszy spotkałam się z moją klasą jako wychowawca.

Jaka współcześnie jest rola nauczyciela, Pani zdaniem? Co stara się Pani przekazać młodzieży?

Na przestrzeni lat rola nauczyciela ulega dynamicznym zmianom. Nauczyciel współcześnie jest partnerem ucznia, często nie podaje gotowych rozwiązań, a motywuje do samodzielnego ich poszukiwania. Rola nauczyciela polega nie tylko na przekazaniu książkowej wiedzy, ale przede wszystkim - na przygotowaniu ucznia do wejścia na rynek pracy. Podczas zajęć praktycznych staram się tworzyć środowisko do rozwoju kreatywności, nabywania pożądanych na rynku pracy umiejętności.

Jakie są Pani sprawdzone sposoby na to, by wiedza łatwiej wchodziła uczniom do głowy?

Bardzo lubię pracować z wykorzystaniem metod aktywizujących, cenię sobie pracę w grupach i partnerstwo. Zauważyłam, iż nauka, która przebiega w atmosferze życzliwości, nieskrępowania, otwartości, sprzyja efektywności oraz skuteczności w przyswajaniu wiedzy, a wykonywanie zadań w grupach sprzyja zaangażowaniu całej klasy w uczenie się.

Jak zareagowała Pani na informację o nominacji do plebiscytu?

Informacja o nominacji bardzo mnie ucieszyła. Była dla mnie niesamowitym zaskoczeniem i wyróżnieniem. To dowód uznania dla mojej pracy ze strony uczniów i rodziców.

Jakie cechy powinien posiadać dobry nauczyciel?

Dobry nauczyciel powinien być otwarty, komunikatywny, gotowy na zmiany i przede wszystkim, pozytywnie nastawiony do ucznia.

Rodzice i dzieci często nie wiedzą, jaką wybrać szkołę po podstawówce. Co mogłaby Pani im doradzić?

Moim zdaniem wspieranie dzieci w zakresie formowania preorientacji zawodowej powinno rozpoczynać się od najwcześniejszych etapów edukacyjnych. Wybór zawodu nie powinien być decyzją przypadkową i dokonywaną dopiero w ósmej klasie szkoły podstawowej. Zintegrowany system doradztwa edukacyjno-zawodowego powinien umożliwić uczniom poznanie i ocenę ich zainteresowań oraz predyspozycji zawodowych, by ułatwić im podejmowanie wyborów zawodoznawczych. Dobrze byłoby, gdyby rodzice również uczestniczyli w tym procesie. Mając wiedzę w zakresie swoich predyspozycji i zainteresowań, można już dokonać wstępnego wyboru pomiędzy liceum a szkołą uczącą zawodu. My organizujemy dni otwarte i chętnie prezentujemy atuty nauki w technikum oraz szkole wielobranżowej.

Czy jest coś, co chciałaby Pani dodać od siebie?

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim osobom, które na mnie głosowały.

Bo każdy dzień spędzony w szkole jest inny

- Dzielenie się wiedzą, doświadczeniem i nieszablonowy tryb pracy mają swoje pozytywne strony - mówi Łukasz Wojdakowski, nauczyciel języka angielskiego w Zespole Szkół Technicznych im. Gen. Andersa w Białymstoku. W naszym plebiscycie zdobył zaszczytne II miejsce.

- Od lat staram się pokazać uczniom, że języka angielskiego nie da się nauczyć studiując jedynie podręcznik, a umiejętności językowe nie ograniczają się do wymagań egzaminacyjnych - mówi Łukasz Wojdanowski. Swoją ścieżkę zawodową postanowił związać ze szkołą, ponieważ to miejsce daje mu możliwość obcowania z ludźmi o różnych poglądach, z zawodowcami, pasjonatami i społecznikami.

Dlaczego lubi tę pracę?

- Oprócz wyników dydaktycznych, które niewątpliwie dają satysfakcję, mamy możliwość tworzenia społeczności szkolnej, która sprawia, ze każdy dzień spędzony w szkole jest inny - wyjaśnia nauczyciel z Białegostoku.

Jego zdaniem dobry nauczyciel, oprócz przekazywania wiedzy, powinien uczyć krytycznego myślenia i umiejętnie budować społeczeństwo obywatelskie, bez względu na okoliczności.

Ten ceniony pedagog ma swoje sposoby na to, by uczniom wiedza łatwiej wchodziła do głowy. - Niewątpliwie źródłem motywacji są media społecznościowe, takie jak Instagram, czy Facebook.Uczniowie chętnie korzystają z aplikacji do nauki słownictwa, a gramatyka staje się przyjemna, gdy korzystamy z platform, które wprowadzają elementy rywalizacji - tłumaczy pan Łukasz.

Jakie wydarzenie z życia szkoły temu supernauczycielowi najbardziej zapadło w pamięć? - Dzięki aktywnemu udziałowi w projektach unijnych „Erasmus" uczestniczyłem w wielu zagranicznych szkoleniach, co pozytywnie wpłynęło na warsztat mojej pracy. Nawiązałem przyjaźnie z nauczycielami z Włoch, Hiszpanii i Grecji, dzięki czemu mogłem spojrzeć na problemy polskiej szkoły z innej perspektywy - wyjaśnia Łukasz Wojdakowski.

O nominacji do naszego wielkiego plebiscytu edukacyjnego dowiedział się po powrocie z Budapesztu, gdzie wraz z grupą uczniów odbywał warsztaty.

- Wyróżnienie było miłym zaskoczeniem po trzech tygodniach wytężonej pracy - zdradza pedagog.

Na nominacji radość pana Łukasza jednak się nie skończyła. W końcu ostatecznie w etapie wojewódzkim zdobył przecież IImiejsce. - Jest to miły akcent na mojej ścieżce zawodowej, ale jestem przekonany, że jest wielu nauczycieli, którzy również zasługują na wyróżnienie - uważa nauczyciel języka angielskiego w Zespole Szkół Technicznych w Białymstoku.

Z udziałem w naszym plebiscycie ma wiele dobrych wspomnień. - Odebrałem mnóstwo telefonów, SMS-ów i miłych słów od rodziców, uczniów, członków społeczności szkolnej oraz mojej rodziny - opowiada nam Łukasz Wojdakowski.

Łukasz Wojdakowski

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej

Bywa, że zawstydzają gwiazdy sceny kulinarnej

- Uczeń powinien wybrać taką szkołę i taki profil kształcenia, czy to technikum, czy też liceum, który będzie go interesował - mówi Paweł Siedlecki, nauczyciel przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Suwałkach. Nasz nr 3!

Paweł Siedlecki od zawsze chciał pracować jako nauczyciel. - Wszystko zaczęło się od mojego pierwszego wyjazdu na kolonie jako uczestnik. Po osiągnięciu pełnoletności odbyłem kurs na wychowawcę kolonijnego. Liczne wyjazdy kolonijne upewniły mnie w tym, że ten zawód jest właśnie dla mnie - wyjaśnia. Swoją pracę lubi za to, że nie może w niej narzekać na nudę. - Każdego dnia wstając rano, jestem pełen motywacji do działania, nawet gdy wiem, że będę musiał zmierzyć się z dość trudnymi zadaniami - mówi nam pan Paweł.

Zadowolenie daje mu też obserwowanie tego, jak uczniowie rozwijają się w swoim fachu na jego zajęciach.

Paweł Siedlecki w ZSCKR uczy BHP w gastronomii, wyposażenia technicznego w gastronomii, podstaw gastronomii oraz prowadzi pracownię technologii gastronomicznej (są to zajęcia praktyczne), która jest jego ulubionym przedmiotem. - Na tym przedmiocie uczniowie niejednokrotnie przechodzą samych siebie, a nawet gwiazdy sceny kulinarnej, w pomysłowości i wykonaniu bardzo skomplikowanych technicznie dań i posiłków - przyznaje z dumą Paweł Siedlecki.

Stara się, aby jego lekcje były prowadzone w sposób ciekawy i inspirujący. Materiał stara się przekazywać prostym i zrozumiałym dla ucznia językiem.

- Często wykorzystuję różne filmy, quizy, krzyżówki czy internetowe gry dostosowane do omawianego tematu - dodaje nauczyciel na medal.

Rodzice i dzieci często nie wiedzą, jaką szkołę ponadpodstawową mają wybrać. Czym powinni kierować się przy jej wyborze? - Przede wszystkim należy wybrać taką szkołę i taki profil kształcenia, który będzie ucznia interesował. Na pewno rodzice nie mogą narzucać dziecku, do jakiej szkoły ma pójść. Jeśli wybór szkoły będzie nietrafiony, dziecko będzie się męczyć - wyjaśnia pedagog.

Gdy dowiedział się o nominacji do plebiscytu był bardzo zaskoczony. - Chciałbym bardzo podziękować z nominację oraz tym, którzy oddawali na mnie głosy - mówi nam nauczyciel na medal.

Paweł Siedlecki

Nie trzeba być dobrym ze wszystkiego, nie trzeba!

- Nauczyciel musi dostosowywać się do zmian i odnajdywać wspólny język z uczniami - mówi Krzysztof Stefański, który w Technikum w Sejnach jest nauczycielem praktycznej nauki zawodu. W naszym plebiscycie zajął IV miejsce w województwie.

W szkole pracuje już 34. rok. Jest nauczycielem praktycznej nauki zawodu. Prowadzi zajęcia z różnych przedmiotów: od budowy i obsługi maszyn rolniczych, przez systemy arotroniczne, naukę jazdy ciągnikiem i samochodem, po spawanie wraz z certyfikowanymi kursami spawacza. Na swoich zajęciach uczy staranności oraz pewności działania. - Nie trzeba być dobrym ze wszystkiego. Ważne, aby odnaleźć swój talent i umieć go wykorzystać - mówi doceniony pedagog.

W rozmowie z nami przyznaje też, że budująca dla niego bywa taka myśl, że być może dzięki jego lekcjom i zdobytym przy jego pomocy uprawnieniom, ktoś z jego absolwentów, teraz może cieszyć się dobrą pracą.

Podkreśla, że w jego pracy obok wiedzy, ważne są umiejętności. - Staram się przekazywać wiedzę w sposób zrozumiały i uporządkowany. Teoria musi pasować do praktyki. Uczniowie wykonują dużo ćwiczeń praktycznych doskonaląc swoje umiejętności. Gdy mają możliwość odzwierciedlenia wiadomości teoretycznych w praktyce, stają się one łatwe i zrozumiałe do zapamiętania - wyjaśnia nauczyciel na medal.

Pan Krzysztof mówi, że praca w szkole jest ciągłym wyzwaniem. - Dzieci przychodzą do klasy pierwszej, a kończąc klasę czwartą, wychodzą ukształtowane dorosłe osoby. Nie tylko obserwacja, ale również uczestnictwo w tym procesie sprawia mi dużo satysfakcji - opowiada pedagog z technikum w Sejnach.

Co ciekawe, praca w szkole nie była pierwszą podjętą przez niego. Na początku swojej zawodowej drogi pracował w przemyśle jako mechanik pracownik produkcji. - Pewnego razu przyszedł ówczesny kierownik warsztatów i zaproponował mi pracę w szkole. Po kilku spotkaniach stwierdziłem, że to może być dla mnie szansa, a do pracy w przemyśle będę mógł zawsze wrócić. I tak rozpoczęła się moja przygoda z pracą w szkole - opowiada Krzysztof Stefański.

Do naszego plebiscytu podszedł na luzie. Uzyskanie tak dobrego wyniku jest dla niego bardzo budujące.

Krzysztof Stefański

Jest stale na bieżąco. Ciągle odkrywa coś nowego

- Uczę przede wszystkim szacunku do drugiego człowieka, bo każdy z nas jest indywidualistą - mówi Sylwia Multan-Kilczewska, doświadczona pedagog z Liceum Ogólnokształcącego w Sokółce. W naszym plebiscycie edukacyjnym zajęła V miejsce w województwie.

Pasja, możliwość rozwoju i bezpośredni kontakt z ludźmi - to właśnie z tych powodów Sylwia Multan - Kilczewska zdecydowała się zostać nauczycielką. Uczy ponad 20 lat. Pracowała z najmłodszymi (klasy I-III), dziećmi w szkole podstawowej, gimnazjalistami, uczniami w szkole średniej, osobami dorosłymi oraz emerytami. Każda z tych grup wiekowych jest zupełnie inna i każda stawiała nowe wymagania. - Muszę być stale na bieżąco, ciągle odkrywam coś nowego - mówi.

Jej pierwszą specjalizacją była germanistyka, kolejną - filologia angielska na Uniwersytecie Warszawskim. Jest dydaktykiem języków obcych, tłumaczem, niebawem będzie też logistykiem. Na tym nie koniec.

- Jestem przygotowana do pracy z uczniami z zaburzeniami rozwoju, w szczególności z autyzmem i zespołem Aspergera. Ukończyłam także oligofrenopedagogikę, zarządzanie w oświacie. W chwili obecnej uczę języka angielskiego oraz języka niemieckiego, sprawuję funkcję wicedyrektora w bardzo dobrej szkole ponadpodstawowej - wymienia nauczycielka na medal.

Mówi nam również, że ucząc obu języków obcych, stara się przekazać wiedzę, wskazując korelacje między nimi. Swoim uczniom ilustruje logiczne związki pomiędzy nauczanymi przedmiotami oraz ich praktyczne zastosowania. - Stale się śmiejemy, bo lubię zabawne przykłady użycia trudnych struktur językowych. Według mnie te zapadają najmocniej w pamięć. Wielu ze swoich metod nauczyłam się na praktykach pedagogicznych w Meppen i w Rochlitz w Niemczech, a także w pracy z siostrzenicami w USA - wyjaśnia pani Sylwia.

W klasie zawsze dba o dobre relacje i atmosferę zaufania. Mówi, że dobry nauczyciel to ten, który jest wymagający, ale i wrażliwy. - Ja w swojej pracy staram się każdego ucznia traktować indywidualnie, zrozumieć jego potrzeby i pomóc mu rozwinąć skrzydła. Chyba dlatego mnie lubią - uważa nasza laureatka.

Przy okazji pragnie podziękować swojej rodzinie za nieustanne wsparcie oraz tym, którzy oddali na nią głos w naszym plebiscycie.

Sylwia Multan-Kilczewska

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii Nauczyciel akademicki

Jest co liczyć, dowodzić, co odkrywać

Plebiscyt
Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

My uczymy studentów, a oni uczą nas i to jest piękne - mówi Barbara Łupińska, laureatka naszej akcji. Nauczyciel akademicka z Uniwersytetu w Białymstoku zdobyła I w województwie.

mgr Barbara Łupińska, Uniwersytet w Białymstoku

Na czym koncentrują się Pani zawodowe zainteresowania?

Moje zawodowe zainteresowania dotyczą badania rozwiązań równań różniczkowych zawierających pochodne ułamkowego rzędu. Jest to dosyć młoda dziedzina matematyki, w której jest co liczyć, dowodzić i odkrywać.

Od zawsze wiedziała Pani czym chce się Pani zajmować zawodowo - czy to przyszło z biegiem lat, nauki?

O pochodnych ułamkowego rzędu podczas trwania studiów nic nie słyszałam. Gdy na jednej z konferencji napotkałam przypadkowo referat o tym, bardzo się zainteresowałam. Tak się złożyło, że moja koleżanka ze studiów, która ukończyła studia doktoranckie w Portugalii, od dawna pracowała z pochodnymi ułamkowego rzędu i razem rozpoczęłyśmy współpracę. Zaowocowała ona kilkoma artykułami i przerodziła się w moją rozprawę doktorską, która jest już na finiszu.

Co daje Pani największą radość i spełnienie w pracy i dlaczego?

Moja praca składa się z dwóch części - naukowej i dydaktycznej. Jako dydaktyk cieszę się, gdy widzę, że moi studenci zrozumieli wykładany materiał, zaliczają kolokwia, dopytują się o trudniejsze przykłady. Jako naukowiec największą satysfakcję daje mi rozwiązanie jakiegoś problemu, udowodnienie twierdzenia, a potem opublikowanie artykułu.

Jak zareagowała Pani na informację o tym, że została Pani nominowana do naszego wielkiego plebiscytu edukacyjnego?

To było dla mnie miłe zaskoczenie. Zawsze wkładam serce w pracę ze studentami i mocno się angażuję, ale nie spodziewałam się, że będę tak wyróżniona.

Czym jest dla Pani zaszczytne miejsce w plebiscycie?

Z czystym sumieniem nazwę to sukcesem zawodowym. To bardzo miłe zostać najlepszym nauczycielem w województwie podlaskim. Sama nominacja była wyróżnieniem, a co dopiero wygranie plebiscytu.

Jak to jest być nauczycielem akademickim?

Chyba tak, jak być każdym nauczycielem. Ciągle uczymy się czegoś nowego, nigdy nie ma stałych godzin pracy i często wynosimy pracę poza budynek. Praca jako nauczyciel rozwija pod wieloma względami. My uczymy studentów, oni uczą nas - i to jest piękne.

Zdalne nauczanie jest trudnym doświadczeniem. Jak sobie Pani z tym radziła?

Brak bezpośredniego kontaktu bardzo utrudniał pracę. Ciężko było tłumaczyć zaawansowaną matematykę, nie widząc reakcji studentów. Czasami nie wiedziałam, czy milczenie po drugiej stronie oznacza, że nic nie rozumieją, czy może już wszystko zrozumieli i nie mają pytań.
Na szczęście z biegiem semestru wypracowaliśmy swoje metody i szło nam całkiem nieźle. Czasami pisałam na kartkach i miałam kamerkę skierowaną na to, co pisałam czasami używałam tabletu graficznego. Mimo że z biegiem czasu każdy jakoś przyzwyczaił się do tej formy zajęć, to mam nadzieję, że jak najszybciej wrócimy do normalności.

Z pewnością musiała Pani pokonać długą drogę, by zdobyć tak doskonałe wykształcenie. Czy była to droga wyboista?

Każda droga jest czasami wyboista, a czasami gładka i bez zakrętów. Tak było i jest z moją pracą. Nawet teraz, gdy jestem w miejscu, w którym jestem, ciągle zmagam się z jakimiś problemami. Na przykład: jak być dobrym nauczycielem, wybitnym naukowcem, a przy tym supermamą - i znaleźć czas na wszystko co robię.

Co jest dla Pani ważne w kontaktach z Pani studentami?

Bardzo ważne dla mnie jest, by być szanowanym dydaktykiem. Budzić respekt, a jednocześnie sprawić, by studenci wiedzieli, że jestem też ich przyjacielem i zawsze mogą na mnie liczyć.

Czy oprócz pasji badawczych ma Pani jakieś inne hobby?

Jestem osobą, która nie umie siedzieć w miejscu. Uwielbiam więc aktywnie spędzać czas z moją rodziną i przyjaciółmi.

Skąd czerpie Pani siły do działania?

Z pracy. To studenci dają mi tę energię. Możliwość nauczenia ich czegoś nowego. Wytłumaczenia tego, co sama umiem. Przekonania, że coś, co na pierwszy rzut oka wydaje się kosmiczne, w praktyce może być przyjemne. Lubię to, co robię - i to daje energię i motywację do działania.

Stawia przede wszystkim na rozwój studentów

Karolina Zapolska z Uniwersytetu w Białymstoku zajęła II miejsce w naszym plebiscycie Nauczyciel na Medal.

W swojej pracy naukowej skupia się przede wszystkim na relacji prawa gospodarczego publicznego oraz prawa ochrony środowiska. - W dużym uproszczeniu, badam wpływ przedsiębiorców na środowisko, a także ograniczenia wolności gospodarczej ze względu na ochronę środowiska - wyjaśnia nauczycielka akademicka.

Prawo interesowało ją od zawsze, ale pomysł na zostanie wykładowcą zrodził się w jej głowie po pierwszym wykładzie. - Wtedy przekonałam się, że dobrze wybrałam i jestem na swoim miejscu - dodaje. W swojej pracy stawia przede wszystkim na rozwój studentów. - Z większością spotykam się kilka razy i to na różnych etapach ich kształcenia: od II do V roku. Wielu spotykam później już jako aplikantów, a także mecenasów i praktyków. Zawsze fascynuje mnie to, jak dojrzewają, zwiększają wiedzę i pewność siebie - mówi Karolina Zapolska.

Uważa, że wiele jej dały przede wszystkim wyjazdy zagraniczne: zarówno w ramach stypendiów zagranicznych, jak i programu Erasmus+. - Prowadzenie wykładów ze studentami czy też kwerenda w zagranicznych ośrodkach to zawsze cała masa nowych doświadczeń. Od kontaktu z językiem, inną kulturą, po wymianę doświadczeń. Wszystko to mogę później wykorzystać na zajęciach z polskimi studentami, czy też w swojej pracy naukowej - wyjaśnia laureatka plebiscytu edukacyjnego. Dodaje też, że cieszy ją każda wydana publikacja, wystąpienie na konferencji, grant czy wyjazd naukowy. - Mam nadzieję, że ten entuzjazm utrzyma się u mnie jak najdłużej - dodaje.

W pracy ze studentami stawia na klarowność i zrozumienie. Od początku stara się wprowadzać jasne zasady współpracy.

- Myślę, że każdy mój student wie, czego się spodziewać. Sama zawsze lubiłam, gdy wykładowca precyzyjnie określał reguły zaliczenia i samego wykładu, więc dziś staram się z tego korzystać - wyjaśnia pani Karolina. Jako zaangażowanej w swoją pracę wykładowczyni, zależy jej na tym, by studenci z wykładu wychodzili rozumiejąc jego treść, oraz z przeświadczeniem, że na wykładach i zajęciach mogą bez problemu zadawać pytania.

A skąd bierze w sobie siłę i energię do działania na tak wielu polach? - Myślę, że to mieszanka kilku elementów. Z jednej strony mam naturalnie bardzo dużo energii, więc kolejne projekty czy zadania są czymś zupełnie u mnie normalnym. Mam też bardzo dopingująca rodzinę i paczkę przyjaciół. Cieszą ich moje wszystkie, nawet najdrobniejsze, sukcesy - mówi laureatka plebiscytu.

Na wieść o tym, że została nominowana do plebiscytu Nauczyciel na Medal zareagowała z uśmiechem. Zdobycie drugiego miejsca na szczeblu wojewódzkim traktuje jako bardzo miły akcentem i formę docenienia swojej pracy. - Myślę, że każdego z nas cieszy, gdy nasze starania i wysiłek są zauważane - mówi Karolina Zapolska.

Karolina Zapolska

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel akademicki

Zakręty rozwijają, wzmacniają. Niewygody uczą

Barbara Dudel gen nauczycielski wyniosła z domu rodzinnego. Dziś wykłada na Uniwersytecie w Białymstoku. W plebiscycie zajęła III miejsce.

- W centrum moich zainteresowań zawodowych znajduje się dydaktyka. Praca ze studentami, przyszłymi nauczycielami klas 1-3 szkoły podstawowej i przedszkola, jest tym obszarem, któremu poświęcam najwięcej czasu i uwagi. Dobre przygotowanie przyszłego nauczyciela do realizacji swoich zadań zawodowych to istota kształcenia pedagogicznego - mówi laureatka naszego plebiscytu edukacyjnego.

Zwraca uwagę też na to, że na przestrzeni lat sposób uprawiania tego zawodu zmieniał się. Dla niej ciąż jest to jednak intrygujący świat. - Z racji wielu lat zbierania doświadczeń, refleksyjności, ciągłego kontaktu z literaturą naukową z tego obszaru i bacznej obserwacji zmieniającej się rzeczywistości, śmiało mogę powiedzieć, że ciągle jestem mocno zainteresowana obserwowaniem i wspieraniem procesu nabywania oraz rozwijania kompetencji nauczycielskich przez osoby przygotowujące się do pracy w szkole i przedszkolu - wyjaśnia nauczycielka akademicka. Mimo że pracuje na stanowisku dydaktycznym to wciąż jest aktywna na polu naukowym. Prowadzi badania, wydaje publikacje naukowe.

Lubi swoją pracę. - Szczególnym sentymentem darzę kontakty z byłymi już studentkami, pracującymi nauczycielkami. Rozmowy o ich sukcesach w pracy z dziećmi, dyskusje nad problemami, wspólne projekty, to te działania, które potwierdzają sens zaangażowania w edukację przyszłych nauczycieli - mówi nauczycielka na medal. Zaznacza przy tym, że praca nauczycieli na pierwszym etapie edukacji, wbrew często powtarzanej opinii, odgrywa ogromną rolę w edukacji, rozwoju ucznia. - Tworzenie optymalnych warunków do konstruktywnej zmiany w dziecku, jego myśleniu, emocjach, jest wielką sztuką. A to stanowi istotę pracy nauczyciela klas I-III - podkreśla.

Zajęciem tak dobrego miejsca w plebiscycie była bardzo zaskoczona. Mówi, że nie spodziewała się tego. - To wyraz docenienia mojego zaangażowania w pracę ze studentami, uznanie jej jakości - wyjaśnia.

Energię do działania czerpie z pracy, a do zmian motywują ją wszelkie wyboje pojawiające się na drodze. - Zakręty rozwijają, wzmacniają, niewygody uczą ich pokonywania - mówi.

Barbara Dudel

Ma nadzieję, że wiele sukcesów dopiero przed nią

- Lubię swoją pracę i daje mi ona dużo satysfakcji. Mam to szczęście, że moja praca jest moją pasją, więc siłę i chęć do niej mam zawsze – mówi wykładowczyni na Uniwersytecie w Białymstoku, Izabela Dembińska. W plebiscycie Nauczyciel na Medal, na szczeblu wojewódzkim zajęła IV miejsce.

Jej ogromną pasją jest sport, a zawodowe zainteresowania koncentrują się przede wszystkim również na nim. Szczególną słabością czy też oczkiem w głowie pani Izabeli są sporty wodne, takie jak żeglarstwo. Tę dyscyplinę sportową Izabela Dembińska uprawia od dziecka.

Wybór ścieżki zawodowej był dla niej oczywisty od dawna. Chciała mieć kontakt z młodzieżą i wciąż obcować ze sportem. Na tym polu Izabela Dembińska odniosła pełen sukces, zrealizowała swoje dziecięce marzenia. - Od najmłodszych lat wiedziałam, że chcę zajmować się tym, co sprawia mi największą przyjemność, czyli sportem. To skłoniło mnie do podjęcia studiów i ukończenia Akademii Wychowania Fizycznego - opowiada laureatka naszego plebiscytu. Do tej pory pracowała jako nauczyciel w szkole średniej. - Na uczelni, jako nauczyciel akademicki, pracuję dopiero od trzech lat więc mam nadzieję, że wiele znaczących projektów i sukcesów na tym polu jeszcze dopiero przede mną - mówi pani Izabela.

Nauczycielka na medal mówi nam, że największą radość daje jej praca z młodzieżą. Ceni sobie uśmiech na twarzy i zaangażowanie na zajęciach. Możliwość dzielenia się wiedzą, rozwijanie zainteresowań i pasji oraz osiągane sukcesy dają mnóstwo zadowolenia i spełnienia w pracy zawodowej. Jak zauważa laureatka plebiscytu, w pracy ze studentami jej zdaniem najważniejszy jest wzajemny szacunek oraz dobra atmosfera. - Należy być otwartym na potrzeby studentów, pomocnym w rozwijaniu ich zainteresowań oraz pasji - dodaje.

Jak wyglądała jej droga do tego miejsca, w którym znajduje się dziś? Czy wymagała od niej wielu wyrzeczeń? - Każda droga jest wyboista i ciągle się czegoś uczymy, każda przeszkoda w zawodowym wyścigu jest do pokonania, a stawiane przed nami cele dają złote medale - mówi ceniona nauczycielka akademicka.

Udział w plebiscycie i zajęcie IV miejsca traktuje jako wielkie wyróżnienie. - Bardzo dziękuję wszystkim, którzy oddali głos na moją osobę. Gratuluję wszystkim nominowanym i laureatom plebiscytu - dodaje.

Izabela Dembińska

Byłam zaskoczona, podekscytowana, szczęśliwa

Od zawsze chciała być pielęgniarką. Z czasem odkryła też w sobie miłość do nauczania. Dzięki niej przybywa nam wykwalifikowanych pielęgniarek oraz pielęgniarzy. Do ich wykształcenia przywiązuje ogromną wagę, bo to w przyszłości zaowocuje bezpieczeństwem pacjentów. Dr Joanna Chilińska z Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży w plebiscycie zajęła V miejsce.

Z zawodu jest pielęgniarką z 32-letnim stażem. Od 22 lat pracuje jako wykładowca. Jest aktywnie zaangażowana w kształcenie podyplomowe pielęgniarek. - Od 17 lat nieprzerwanie uczestniczę w przygotowywaniu młodych adeptów do zawodu pielęgniarki, pielęgniarza. Moje zainteresowana zawodowe i naukowe obejmują nauki medyczne i nauki o zdrowiu - mówi nam dr Joanna Chilińska.

By zdobyć tak doskonałe wykształcenie, dr Chilińska pokonała długą drogę. Po liceum medycznym miała staż w zawodzie. Następnie postawiła na 5-letnie studia w Akademii Medycznej w Lublinie (uzyskała po nich tytuł magistra pielęgniarstwa). W ich trakcie została dwukrotnie szczęśliwą mamą. - Pracowałam w zawodzie, robiłam specjalizacje, kursy i doktorat - wyjaśnia laureatka naszego plebiscytu, która jest doktorem nauk o zdrowiu. Pracując na uczelni, została promotorką i recenzentką ponad 160 prac licencjackich i magisterskich na kierunku pielęgniarstwo, autorką i współautorką licznych rozdziałów w podręcznikach i monografiach oraz czasopismach, w tym anglojęzycznych.

Joanna Chilińska stworzyła też liczne programy w podyplomowym kształceniu pielęgniarek. Największą radość w tym zawodzie daje jej kontakt z człowiekiem. - Kocham ludzi i staram się swoje obowiązki wykonywać sumiennie i uczciwie. W kontakcie ze studentami trzeba być autentycznym. Trzeba jasno określać wymagania i umieć przyznać się do błędu, bo my również je popełniamy - wyjaśnia laureatka plebiscytu edukacyjnego.

Udział w naszej wielkiej akcji jest dla niej wyróżnieniem, której traktuje też jako nowe doświadczenie zawodowe.

- Byłam zaskoczona, podekscytowana i szczęśliwa. Nie oczekuję poklasku. Bez względu na wszystko zależy mi bardzo, by moich studentów nauczyć jak najwięcej, co zaowocuje bezpieczeństwem pacjenta i studenta, a w przyszłości - pielęgniarki. Dziękuję za nominację, oddane głosy i uznanie - dodaje.

Joanna Chilińska

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Przedszkole Roku - I miejsce

Bo w tym przedszkolu fajnie jest!

Plebiscyt
red. kb
Katarzyna.Borek@polskapres.pl

Niepubliczne Przedszkole Maja w Suwałkach to nasz zwycięzca w województwie w kategorii Przedszkole Roku.

Przedszkole jako swoje niezaprzeczalne atuty wymienia: profesjonalną kadrę, bezpieczne warunki do nauki i zabawy oraz dobrą organizację pracy. Ich misją jest zachęcanie do twórczej aktywności przedszkolaków. - Nasze przedszkole jest placówką przyjazną dla dzieci i rodziców. Wyróżniamy się swoistym mikroklimatem wychowawczym, bo jesteśmy otwarci na dzieci i troszczymy się o ich wychowanie w duchu dobrej organizacji pracy. Mamy pracowitych i życzliwych nauczycieli oraz dbamy o bazę dydaktyczną. Naszym dużym plusem jest posiadanie własnej kuchni, gdzie nasi kucharze serwują przepyszne jedzenie, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zdrową żywność oraz diety posiadane przez dzieci. - mówi przedstawiciel przedszkola.

Placówka szczególną uwagę przywiązuje do opieki i wychowania w atmosferze akceptacji i bezpieczeństwa. Ich zajęcia dydaktyczne dają możliwość samorealizacji i aktywnego odkrywania zdolności, bo dzieci stymulowane od małego do twórczego działania przyswajają ważne wiadomości przydatne w życiu dorosłego człowieka.

Sukces tej placówki to efekt pracy wszystkich osób w niej zatrudnionych: - Nasza kadra pedagogiczna jest przyjazna dzieciom. Nauczyciele znają potrzeby i zainteresowania dzieci, zapewniają każdemu wychowankowi podmiotowe traktowanie i dbają o jego wszechstronny rozwój. Życzliwa i pogodna atmosfera pracy pozwala na samorealizację także nauczycielom, którzy poszukując innowacyjnych rozwiązań ciągle doskonalą swoje umiejętności.

Przedszkole Maja istnieje od 2018 roku. Początkowo uczęszczało tu 13 dzieci. Obecnie placówka jest w stanie zapewnić przestrzeń dla 115 wychowanków. Dobra lokalizacja to niewątpliwa zaleta tego miejsca. Sale wyposażone w nowoczesny sprzęt, pomoce, zabawki, zajęcia dodatkowe, działania dydaktyczno-wychowawcze - wpływają na pozytywny odbiór i ich wysoką ocenę. Placówka inwestuje w nauczycieli, pracowników, bazę lokalową, a zyskuje na tym przede wszystkim dzieci. Przedszkole jest zarządzane w sposób sprawny i nowoczesny, a pracownicy mają satysfakcję ze swojej pracy.

W najbliższym czasie planowana jest rozbudowa placówki. - Zapotrzebowanie na wolne miejsca w przedszkolu w naszym mieście jest ogromne. Cieszymy się bardzo dobrą opinią u rodziców. To nasza wielka zasługa móc rozwijać się dalej i spełniać ich oczekiwania. Inwestujemy w kadrę, wyposażenie na wysokim poziomie i dzięki temu mamy taką świetną opinię - uważa właścicielka.

Największym priorytetem tego przedszkola jest dziecko, bo to właśnie tu mali obywatele stają się częścią społeczności. Uczą się przestrzegania zasad, aby w przyszłości umieć kochać, szanować, pomagać i nie krzywdzić innych. - Nasz system wartości oraz metody powstały z myślą o naszych przedszkolakach, aby usystematyzować pracę wychowawczą prowadzoną w placówce. Z tych wartości wynikają normy postępowania etycznego, które przyswojone we wczesnym dzieciństwie, wywierają duży wpływ na podejmowanie decyzji w późniejszym wieku. Nasze wartości to: bezpieczeństwo, zgoda w grupie rówieśniczej, kultura, rodzina, zdrowie - dodaje właścicielka placówki.

W okresie pandemii Niepubliczne Przedszkole Maja zapewniło zajęcia zdalne swoim wychowankom. Kadra korzystała z platform internetowych do prowadzenia zajęć i kontaktu z dziećmi. Obecnie placówka funkcjonuje bez żadnych problemów, z zachowaniem szczególnych zasad bezpieczeństwa i higieny.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Przedszkole Roku - II miejsce

Sport też kształtuje ducha

Plebiscyt
red. kb
Katarzyna.Borek@polskapres.pl

Miejskie Przedszkole nr 5, placówka z Zambrowa, zajęło II miejsce w województwie w naszym plebiscycie.

Aktywność, twórczość oraz kreatywność to tu główne formy pracy z dziećmi. Przedszkole zapewnia maluchom warunki do indywidualnego, optymalnego rozwoju poprzez szeroką ofertę zajęć dodatkowych. Kadra w pracy z maluchami wykorzystuje nowe technologie i zasoby cyfrowe. Pozwala zdobywać wiedzę poprzez doświadczenia.

Przedszkole dużą uwagę przywiązuje do rozwijania u dzieci aktywności sportowej i artystycznej. Sprzyja temu doskonała infrastruktura lokalowa, duża sala gimnastyczna, boiska i kompleks lekkoatletyczny. Systematyczność i zaangażowanie dają wspaniałe efekty widoczne w osiągnięciach przedszkolaków.

Przedszkole z Zambrowa, to miejsce z duszą oraz przyjazną przestrzenią. Umożliwia rozwój zgodny z indywidualnymi potrzebami dzieci. - Pragniemy, aby nie było to zwykłe przedszkole, ale dom, w którym każde dziecko czuje się swobodnie i bezpiecznie. By okres uczęszczania do przedszkola dał mocne fundamenty do dalszej edukacyjnej drogi i zawsze był wspominany jako wyjątkowy i najpiękniejszy - mówi Dominika Leszczyńska

Wszechstronny rozwój, kształtowanie postaw oraz dbanie o bezpieczeństwo dzieci nie byłyby możliwe bez zespołu wykwalifikowanych i kreatywnych nauczycieli z doświadczeniem. Dbają o ciepłą i przyjazną atmosferę. - Pedagodzy naszego przedszkola pracują z sercem, niezwykłą pasją i zaangażowaniem. Wspomagają rozwój dzieci, mając na uwadze ich wrodzone predyspozycje i zdolności. Nauczyciele stale podnoszą swoje kwalifikacje, biorąc aktywny udział w spotkaniach metodycznych, kursach, szkoleniach, radach pedagogicznych oraz studiach podyplomowych – dodaje przedstawiciel przedszkola.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Przedszkole Roku - III miejsce

W Bogu oparcie i miłości

Plebiscyt
red. kb
Katarzyna.Borek@polskapres.pl

Przedszkole Niepubliczne nr 6 im. bł. Bolesławy Lament z Białegostoku zyskało uznanie naszych Czytelników. Zajęło III miejsce w województwie w kategorii Przedszkole Roku.

Siłą tego przedszkola są głęboko zakorzenione wartości katolickie. - Wszystkie działania pedagogiczne opieramy na Bogu i Jego ojcowskiej miłości. Zwracamy uwagę na wychowanie w duchu szacunku i tolerancji, dlatego przyjmujemy do przedszkola dzieci innych wyznań i narodowości - wyjaśnia Julita Zawadzka, dyrektor placówki.

Przedszkole zapewnia bezpieczny oraz różnorodny rozwój wszystkim swoim wychowanko - w duchu wartości i wiary zasad katolickich. - Dajemy dzieciom możliwość samorealizacji, kreatywnego myślenia, uczestniczenia w ciekawych zajęciach i spotkaniach z interesującymi ludźmi. Oprócz zajęć wynikających z realizacji podstawy programowej, dzieci korzystają z zajęć rytmiki, tańca, języka angielskiego, gimnastyki ogólnorozwojowej z elementami korektywy i zajęć logopedycznych. Mogą korzystać z pomocy pedagoga i psychologa. Zapewniamy dzieciom poczucie bezpieczeństwa, a zarazem sprawiamy, że czują się kochane, akceptowane i szczęśliwe. Swoją troską otaczamy nie tylko dzieci, ale i rodziców, proponując im udział w uroczystościach przedszkolnych, spotkaniach edukacyjno-warsztatowych, zajęciach otwartych oraz kontaktowanie się indywidualnym z nauczycielem. – dodaje pani Julita.

Kadra pedagogiczna to wykształceni nauczyciele i specjaliści, którzy ciągle poszerzają swoją wiedzę i podnoszą swoje kwalifikacje. A jakie wyzwania są przed nimi w najbliższym czasie? Rekrutacja na nowy rok przedszkolny oraz kolejne remonty, ponieważ dbają o bazę przedszkola, by poprawiać warunki pobytu malutkich podopiecznych.

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Szkoła Roku - I miejsce

Tam gdzie nauczyciele uczą marzyć

Plebiscyt
red. kb
katarzyna.borek@polskapress.pl

Tradycja i nowoczesność - na tych dwóch filarach opiera się praca Szkoły Podstawowej nr 9 z Białegostoku. Placówki, która zajęła I miejsce w województwie w naszym plebiscycie.

Świadomość edukacyjna, spójne działanie szkoły i atmosfera - to ich powody do dumy, na które bez wahania sami wskazują.

Żeby dziecko odważnie weszło w życie

- Jesteśmy świadomi, że naszym atutem jest skoncentrowanie na kompetencjach przyszłości oraz umiejętnościach uczniów, które pomogą im w przyszłości odważnie wejść w życie - mówi Edyta Harasimczuk, dyrektor szkoły.

Jest w trakcie opracowania programu „Uczymy, jak się uczyć". - Ważne jest, by nasz absolwent dał sobie radę w życiu, by potrafił zawierać i pielęgnować relacje, by był dobry dla drugiego człowieka. Uczymy dzieci zarówno prawa do sukcesów, jak i prawa do porażek - wyjaśnia szefowa placówki.

Wszystkich łączy jedno

Siłą szkoły jest strategia, poparta kreatywnością i twórczością oraz znakomity zespół, który stanowią doświadczeni nauczyciele.

Tacy z powołania. Tacy, którzy kochają to, co roą.

- Nasi nauczyciele uczą marzyć i pokazują swoją postawą, co w życiu jest ważne. Wszystkich łączy jedno: pasja do życia. Ludzie, którzy pracują i współpracują ze sobą. Stosujemy jednolite zasady wychowawcze - mówi pani Edyta.

Dodaje też, kontynuując wątek: - Wiemy o sobie wszystko i jesteśmy świadomi tego, że to, co odróżnia nas od innych szkół, to przede wszystkim zgrana kadra i przyjemna atmosfera, dla której chce się przychodzić do pracy. Myślę też, że jesteśmy precyzyjni w naszych działaniach. Dużą siłę daje nam autentyczność, bo lepiej być szczerym niż sztucznym. Mamy poczucie bezpieczeństwa i szczęścia, a to daje nam spokój i siłę.

Historia pisana od nowa

Szkoła Podstawowa nr 9 to dawna 1000-latka, która już kilkukrotnie zmieniała swoją nazwę. W 2017 roku powróciła do starej nazwy SP nr 9. Tworząc nową historię szkoły, skupiono się głównie na I zasadzie Harwardu: „Zrób coś, czego inni nie mają ". - Wprowadziliśmy innowacje Montessori, w której dzieci pracują zgodnie z metodą Marii Montessori i salę lekcyjną wyposażoną w materiały dydaktyczne umożliwiające wykorzystywanie tej metody - mówi Edyta Harasimczuk, dyrektor szkoły.

Kolejną innowacją, jaką wprowadzono, to klasa pracująca według planu daltońskiego. Za ścianą realizuje się innowacja klasy z kodowaniem. Jest również klasę zuchowwa, prowadzoną przez instruktora Związku Harcerstwa Polskiego. Najnowsza innowacja to klasa przedsiębiorczości.

Klasy starsze charakteryzuje sport. Klasy triathlonowe, siatkówka dziewcząt i koszykówka chłopców. Po lekcjach uczniowie mogą rozwijać swoje pasje podczas zajęć w Laboratorium Eurek. Prowadzone są tam zajęcia kulinarne, fotograficzne, florystyczne, majsterkowania, szycia, programowania i sensoplastykę. W szkole uczy się prawie 700 uczniów i jak twierdzi dyrektor Edyta Harasimczuk, każde z nich ma świadomość, że wiedza, którą zdobędą w SP9, pomoże im rozwiązywać problemy, pokonywać przeszkody pojawiające się w życiu i osiągać wymarzone cele.

- Dla nas ważne jest każde dziecko. Myślę, że w wielu przypadkach naszych uczniów możemy mówić o sukcesie edukacyjnym, bo to oni, ich postępowanie oraz podejście do nauki, jest dowodem na to, że w SP9 nauka jest prowadzona tak, jakby była darem, a nie obowiązkiem. W naszej szkole niemożliwe nie istnieje - mówi szefowa.

Działalność placówki opiera się na wartościach takich, jak pasja, pomoc innym, miłość, marzenia, kreatywność, dobro, bezpieczeństwo, rozwój - Mamy w szkole ścianę wartości, na której zawieszone są te najważniejsze, które wybieramy i praktykujemy - dodaje pani dyrektor.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Szkoła Roku - II miejsce

Ojczyźnie młode umysły

Plebiscyt
red. kb
katarzyna.borek@polskapress.p

Szkoła Podstawowa im. Stanisława Krupki w Lemanie zdobyła I miejsce w powiecie kolneńskim i II miejsce w całym województwie w naszym plebiscycie Szkoła na Medal.

„Młode serca i umysły Ojczyźnie" - to myśl przewodnia niewielkiej szkoły podstawowej w Lemanie. - Ważne, by w atmosferze wzajemnego szacunku, wespół z rodzicami wskazywać skuteczne drogi rozwoju dla naszych uczniów. – mówi Leszek Czyż, dyrektor szkoły.

Co wyróżnia tę placówkę? Doskonała współpraca z rodzicami i środowiskiem lokalnym oraz wysokie wyniki kształcenia i wychowania uczniów. Szkoła, oprócz pełnienia swoich funkcji podstawowych, podejmuje działania na rzecz rozwoju kultury i sportu, na przykład poprzez organizację festiwalu kurpiowskich zabaw dziecięcych „Bziodowanie w Lemanie", gminnych i powiatowych konkursów ortograficznych, a także wakacyjnych turniejów piłki nożnej dla dorosłych mieszkańców kilku miejscowości gminy. W szkole przez wiele lat działał Dziecięcy Zespół Śpiewaczy i Teatralny propagujący kulturę kurpiowską.

Placówka posiada wykwalifikowaną kadrę z przygotowaniem pedagogicznym oraz specjalistycznym. Nauczyciele stale podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe i uczestniczą w różnych formach doskonalenia osobistego. - Każdy nauczyciel posiada po kilka kwalifikacji uzyskanych w ramach studiów podyplomowych bądź kursów kwalifikacyjnych. Troje nauczycieli zostało uhonorowanych medalem Komisji Edukacji Narodowej, który otrzymali od Ministra Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. – dodaje pan Leszek.

W celu podniesienie poziomu i funkcjonalności szkoły dyrekcja planuje poprawę infrastruktury, remont pomieszczeń i zakup nowoczesnych sprzętów oraz pomocy dydaktycznych.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Szkoła Roku - III miejsce

Mają własną... stajnię!

Plebiscyt
red. Katarzyna Borek
katarzyna.borek@polskapress.p

Szkoła Podstawowa im. ks. Franciszka Jakuba Falkowskiego z Topczewa zajęła w naszym plebiscycie III miejsce w województwie.

To jedyna szkoła podstawowa w Polsce, która może pochwalić się własnym ośrodkiem jeździeckim. - Ośrodek „Stajnia Patatajka" powstał z myślą o dzieciach z niepełnosprawnościami i posiadającymi orzeczenie o kształceniu specjalnym. Głównym założeniem tego miejsca jest prowadzenie zajęć hipoterapii w celu przywrócenia zdrowia i sprawności przy pomocy konia i jazdy konnej. Terapia dla uczniów prowadzona jest w ramach dodatkowych zajęć – mówi Andrzej Karpiesiuk, dyrektor placówki.

Nauczyciele na pierwszym miejscu stawiają rozwój intelektualny dzieci i młodzieży. Kładą nacisk na kształtowanie postaw patriotycznych, zapewniając dodatkowe zajęcia z różnych przedmiotów i dziedzin. Efektem są najwyższe wyniki z egzaminu ósmoklasisty w gminie i osiągnięcia w konkursach na szczeblach powiatowych, wojewódzkich i ogólnopolskich. Uczniowie traktowani są indywidualnie i mają zapewnioną terapię oraz zajęcia według swoich potrzeb. Ośrodek na użytek uczniów powstał w 2020 roku. Natomiast od maja 2021 r. jest oficjalnie otwarty również dla osób z zewnątrz, które mogą korzystać z hipoterapii oraz nauki jazdy konnej.

Działania i pomysły dyrektora szkoły, we współpracy z wójtem, motywują kadrę do działania i podejmowania wyzwań. Możliwość szkoleń, zdobywania umiejętności i kwalifikacji przez kadrę otwiera szerokie horyzonty.

Atutem szkoły jest ośrodek jeździecki, który daje możliwości rozwoju uczniów, szkoły i pracowników. Kolejnym sporym atutem jest hala gimnastyczna, która jest w trakcie budowy. To wszystko skutkuje tym, iż z roku na rok do szkoły tej uczęszcza co raz więcej uczniów, nawet z terenu gmin ościennych.

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Uczelnia Roku - I miejsce (ex a quo)

Wachlarz kierunków

Uniwersytet w Białymstoku jest największą uczelnią w północno-wschodniej Polsce. To także laureat naszego plebiscytu.

W tym roku Uniwersytet w Białymstoku świętował będzie 25-lecie istnienia. Jego korzenie sięgają jednak 1968 roku, gdy rozpoczął działalność jako filia Uniwersytetu Warszawskiego.

Początkowo działał jako Wyższa Szkoła Nauczycielska (trzyletnie studium zawodowe), która składała się z trzech wydziałów: humanistycznego, matematyczno-przyrodniczego i nauczania początkowego. Wkrótce włączono do niej również Zawodowe Studium Administracji jako oddział Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Już w pierwszym roku funkcjonowania uczelni studia rozpoczęło 515 słuchaczy.

Dynamika rozwoju filii była niezwykła, dlatego w 1997 roku do życia powołano Uniwersytet w Białymstoku.

Dziś to największa uczelnia w północno-wschodniej Polsce, zarówno pod względem liczby pracowników i studentów, jak i oferowanych kierunków oraz form nauczania. Uczelnia zatrudnia obecnie ponad 1300 osób, w tym niemal 800 nauczycieli akademickich, którzy pracują w 9 wydziałach, 5 instytutach oraz filii w Wilnie.

Uniwersytet kształci na studiach humanistycznych, społecznych oraz ścisłych i przyrodniczych ponad 9 tysięcy studentów, także na studiach doktoranckich i podyplomowych.

Kształcenie obejmuje szeroki wachlarz kierunków bogatych w nowe, wartościowe i społecznie użyteczne treści programowe, przekazywane innowacyjnymi metodami nauczania przez kadrę prezentującą najwyższe walory naukowo-dydaktyczne.

Co roku Uniwersytet w Białymstoku realizuje kilkadziesiąt projektów naukowych, finansowanych z funduszy krajowych i zagranicznych. Jest regionalnym liderem w pozyskiwaniu grantów z Narodowego Centrum Nauki. Pracownicy UwB uzyskują patenty, które mają znaczenie w międzynarodowej skali, współpracują z renomowanymi ośrodkami naukowymi w kraju i na świecie, uczestniczą w projektach o światowym zasięgu.

Uniwersytet angażuje się także w przedsięwzięcia, których celem jest wspieranie regionu. Prowadzi badania na rzecz rozwoju gospodarki i aktywnie współpracuje z lokalnymi przedsiębiorcami. Uczelnia jest otwarta także na współpracę z zagranicą. Uczestniczy w europejskim programie edukacyjnym Erasmus+, w ramach którego współpracuje z kilkudziesięcioma uczelniami partnerskimi z Europy, Azji, Stanów Zjednoczonych. Poza studiami zagranicznymi studenci UwB mają możliwość poszerzania swoich zainteresowań naukowych w ramach Programu MOST poprzez odbywanie semestralnych lub rocznych studiów poza uczelnią macierzystą w wybranych ośrodkach akademickich naszego kraju.

Uniwersytet inwestuje także w infrastrukturę. Od 2014 roku nauki ścisłe i przyrodnicze mieszczą się w nowoczesnym kampusie, stwarzającym doskonałe warunki do realizacji zajęć dydaktycznych i badań.

Misją uczelni jest prowadzenie wysokiej jakości badań naukowych i wnoszenie trwałego wkładu w poznanie świata i rozwiązywanie jego istotnych współczesnych problemów; kształcenie na najwyższym poziomie wysoko wykwalifikowanej kadry jako nowoczesnego zaplecza naukowo-badawczego regionu i kraju; poznawanie i wzbogacanie dziedzictwa kulturowego regionu.

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Uczelnia Roku - I miejsce (ex a quo)

Misja: jakość kształcenia

Politechnika Białostocka powstała w 1949 roku. Dziś jest największą uczelnią techniczną północno-wschodniej Polski. W naszym plebiscycie również zajęła pierwsze miejsce w województwie.

Uczelnia jest kontynuatorką bogatych tradycji szkolnictwa wyższego w Białymstoku. Powstała na bazie infrastruktury, kadry akademickiej i dorobku naukowego Prywatnej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej NOT, Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej i Wyższej Szkoły Inżynierskiej.

Obecnie jest największą uczelnią techniczną północno-wschodniej Polski. Na 6 wydziałach uczy się blisko 7 tysięcy studentów. Oferuje studia I i II stopnia, prowadzi interdyscyplinarną Szkołę Doktorską oraz posiada bogatą ofertę studiów podyplomowych.

Wykładowcy to praktycy oraz eksperci w swoich dziedzinach.

Misją Politechniki Białostockiej jest wysokiej jakości kształcenie studentów i młodych naukowców, prowadzenie badań naukowych na najwyższym poziomie międzynarodowym oraz komercjalizacja rezultatów swoich prac badawczych.

Uczelnia regularnie wdraża nowoczesne rozwiązania techniczne, które wpływają na innowacyjność gospodarki. Podejmuje też działania stanowiące odpowiedź na potrzeby społeczne.

Działalność naukowa Politechniki Białostockiej rozwija się wraz z tworzeniem nowych kierunków studiów i specjalności, dając wzmocnienie procesu dydaktycznego oraz podstawę do awansów naukowych. Znajduje też swoje odzwierciedlenie w badaniach własnych, dorobku publikacyjnym, działalności patentowej, projektach grantowych, komercjalizacji i pracach zleconych przez otoczenie przemysłowe, współpracy z ośrodkami krajowymi i zagranicznymi, organizacji konferencji i seminariów naukowych.

Absolwenci Politechniki Białostockiej są poszukiwani na rynkach pracy w kraju i za granicą. Swoimi sukcesami dzielą się w ramach prężnie działającego Stowarzyszenia Absolwentów PB.

Uczelnia aktywnie pozyskuje środki na programy wymiany zagranicznej. Pracownicy i studenci korzystają z programu Erasmus+, który umożliwia wyjazd do 280 ośrodków akademickich na całym świecie.

Dzięki międzynarodowym kontaktom uczelnia jest postrzegana przez zagraniczne uczelnie jako solidny i godny zaufania partner. Politechnika Białostocka wraz z Politechniką Krakowską i Tianjin Chengjian University współprowadzi Międzynarodową Szkołę Inżynierską przy Tianjin Chengjian University. Podlega ona przepisom prawa Chińskiej Republiki Ludowej oraz polskiego

W 2010 roku powstał Instytut Innowacji i Technologii Politechniki Białostockiej, którego celem jest komercjalizacja badań naukowych. Po dziesięciu latach działalności, w 2021 roku, zyskał on status Centrum Badawczo-Rozwojowego. Instytut stanowi laboratorium dla przedsiębiorstw chcących wprowadzać do swojej produkcji innowacje techniczne.

Poza bardzo dobrą bazą dydaktyczną Politechnika Białostocka ma także doskonałe warunki do uprawiania sportów. Zajęcia sportowe odbywają się na hali, na której można rozegrać mecze siatkówki, koszykówki, piłki nożnej, tenisa stołowego i ziemnego czy też ćwiczyć judo lub aerobik.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Uczelnia Roku - III miejsce

Przyszłość jest tutaj, przekonują

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku należy do czołówki uczelni niepaństwowych w Polsce. W naszym plebiscycie zajęła III miejsce w województwie.

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku jest najstarszą niepubliczną uczelnią w regionie. Powołana do życia została w 1993 roku. Wówczas posiadała strukturę bezwydziałową, a kształcenie odbywało się na dwóch kierunkach licencjackich - finanse i bankowość oraz zarządzanie i marketing. Na pierwszy rok studiów dziennych i zaocznych przyjętych zostało około 800 studentów. Obecnie WSFiZ prowadzi studia I stopnia (licencjackie) i II stopnia (magisterskie) na trzech kierunkach (administracja, finanse i rachunkowość oraz zarządzanie), zapewniających zdobycie atrakcyjnej wiedzy oraz umiejętności. Posiada także bogatą ofertę studiów podyplomowych oraz Master of Business Administration (MBA) skierowane do średniego i wyższego szczebla kadry kierowniczej przedsiębiorstw oraz instytucji.

Zajęcia prowadzone są przez praktyków i wykładowców z doświadczeniem praktycznym z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Nauczanie odbywa się w uczelni macierzystej w Białymstoku, w filii w Ełku oraz na wydziale zamiejscowym w Ostrowi Mazowieckiej.

Tym, co wyróżnia Wyższą Szkołę Finansów i Zarządzania, jest biznesowy profil kształcenia, a także wykłady i spotkania z praktykami biznesu. Programy studiów, uzgodnione z przedsiębiorcami, odpowiadają wymogom rynku pracy. Uczelnia przywiązuje także dużą wagę do swojego umiędzynarodowienia, które stanowi wsparcie procesu dydaktycznego. Studenci mogą podjąć studia i praktyki zagraniczne lub wyjechać do 20 uczelni w ramach programu ERASMUS+

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA

■ powiat augustowski

Bożena Zaniewska
Samorządowe Przedszkole,
Lipsk

■ powiat moniecki

Ewelina Skutnik
Przedszkole Niepubliczne
Bajeczka,
Mońki

■ powiat wysokomazowiecki

Katarzyna Szcześniak
Szkoła Podstawowa,
Wyszonki Kościelne

■ Białystok

Beata Bernacka
Przedszkole przy Szkole
Podstawowej nr 51
w Białymstoku

■ powiat białostocki

Marta Wójcik
Przedszkole Kraina Marzeń,
Czarna Białostocka

■ powiat sejneński

Ewelina Stankiewicz
Przedszkole Językowe
Let s Talk,
Sejny

■ powiat zambrowski

Barbara Groszfeld
Miejskie Przedszkole nr 5,
Zambrów

■ Łomża

Monika Matus
Przedszkole Publiczne nr 10
w Łomży

■ powiat hajnowski

Dorota Ewelina Durzyńska
Przedszkole nr 3 z Oddziałami
Integracyjnymi,
Hajnówka

■ powiat sokólski

Magdalena Paszko
Przedszkole nr 4,
Sokółka

■ Suwałki

Ewelina Maliszewska
Niepubliczne
Przedszkole Maja
w Suwałkach

■ powiat łomżyński

Edyta Boguska
Publiczne Przedszkole
przy Szkole Podstawowej,
Stare Bożejewo

■ powiat suwalski

Marta Wasilewska
Szkoła Podstawowa,
Poddubówek

■ powiat bielski

Ewa Topczewska
Katolickie Przedszkole
Niepubliczne Karmelki,
Bielsk Podlaski

■ powiat grajewski

Joanna Burgraf
Przedszkole Miejskie nr 4,
Grajewo

■ powiat kolneński

Alicja Gutowska-Lisiecka
Przedszkola Miejskie nr 4,
Kolno

■ powiat siemiatycki

Barbara Rusnak
Przedszkole, Mielnik

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria NAUCZYCIEL KLAS 0-III SZKOŁY PODSTAWOWEJ

■ powiat bielski

Magdalena Płonowska
Szkoła Podstawowa
im. Jana Pawła II,
Holonki

■ Białystok

Ewelina Ciecierska
Szkoła Podstawowa nr 30,
w Białymstoku

■ powiat grajewski

Sylwia Sokólska
Szkoła Podstawowa
im. H. Sienkiewicza,
Rajgród

■ powiat augustowski

Eliza Niedzwiecka
Szkoła Podstawowa nr 2
im. Zygmunta Augusta,
Augustów

■ powiat siemiatycki

Katarzyna Nayda
Szkoła Podstawowa nr 3
im. Jana Pawła II,
Siemiatycze

■ powiat białostocki

Eliza Radziszewska-Chańko
Szkoła Podstawowa,
Juchnowiec Górny

■ powiat suwalski

Justyna Korenkiewicz
Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej,
Stary Folwark

■ Łomża

Barbara Nowakowska
Szkoła Podstawowa nr 10 im. Jana Pawła II, Łomża

■ Suwałki

Mirosława Skowina-Konik
Szkoła Podstawowa nr 10, Suwałki

■ powiat hajnowski

Beata Markiewicz
Szkoła Podstawowa, Dubiny

■ powiat kolneński

Mariola Olender
Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki, Stawiski

■ powiat łomżyński

Magdalena Gorzęba
Zespół Szkolno-Przedszkolny, Piątnica Poduchowna

■ powiat moniecki

Katarzyna Szeszko
Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Kochanowskiego, Mońki

■ powiat sejneński

Irena Kalinowska
Szkoła Podstawowa z Litewskim Językiem Nauczania, Widugiery

■ powiat sokólski

Marta Borewicz
Szkoła Podstawowa, Malawicze Dolne

■ powiat wysokomazowiecki

Mariola Jamiołkowska
Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza, Sokoły

■ powiat zambrowski

Katarzyna Murawska
Szkoła Podstawowa nr 5 im. M. Kopernika, Zambrów

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ

■ Białystok

Tomasz Hryń
Szkoła Podstawowa nr 51 im. Ludwika Zamenhofa, Białystok

■ powiat augustowski

Monika Rowińska
Szkoła Podstawowa nr 4, Augustów

■ powiat białostocki

Beata Ostaszewska
Szkoła Podstawowa, Suraż

■ powiat bielski

Magdalena Danilczuk
Szkoła Podstawowa im. ks. Franciszka Jakuba Falkowskiego, Topczewo

■ powiat hajnowski

Agnieszka Krok
Szkoła Podstawowa nr 4 im. Henryka Sienkiewicza, Hajnówka

■ powiat siemiatycki

Dorota Nowak
Szkoła Podstawowa im. ks. Ignacego Kłopotowskiego, Miłkowice-Janki

■ powiat suwalski

Krzysztof Masłowski
Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza, Rutka-Tartak

■ Łomża

Hanna Chojnowska
Szkoła Podstawowa nr 9 w Łomży

■ Suwałki

Andrzej Głowacki
Szkoła Podstawowa nr 7, w Suwałkach

■ powiat grajewski

Iwona Rainko
Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza, Wąsosz

■ powiat kolneński

Maria Czyż
Szkoła Podstawowa im. Stanisława Krupki, Leman

■ powiat łomżyński

Natalia Rybicka
Szkoła Podstawowa, Kisielnica

■ powiat moniecki

Jacek Kochański
Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Monte Cassino, Jasionówka

■ powiat sejneński

Alina Korzeniecka
Szkoła Podstawowa im. Mjr Henryka Dobrzańskiego Hubala, Sejny

■ powiat sejneński

Tomasz Wołkowycki
Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II, Krasnopol

■ powiat sokólski

Alicja Dziemiach-Białomyzy
Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki, Dąbrowa Białostocka

■ powiat wysokomazowiecki

Teresa Makowska
Szkoła Podstawowa, Bruszewo

■ powiat zambrowski

Halina Przybylska
Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej, Stare Zakrzewo

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

■ Białystok

Łukasz Wojdakowski
Zespół Szkół Technicznych im. Gen. Andersa, w Białymstoku

■ Suwałki

Paweł Siedlecki
Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. W. Witosa w Suwałkach

■ powiat hajnowski

Natalia Kotrys
Zespół Szkół Zawodowych, Hajnówka

■ powiat łomżyński

Marzena Kołodziejczyk
Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II, Nowe Kupiski

■ powiat sejneński

Krzysztof Stefański
Technikum, Sejny

■ powiat siemiatycki

Mariusz Szulc
Zespół Szkół Technicznych im. W. St. Reymonta, Czartajew

■ powiat sokólski

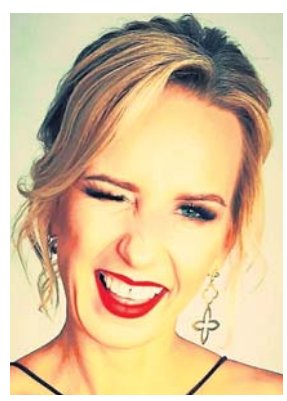

Sylwia Multan-Kilczewska
Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika, Sokółka

- powiat suwalski

Agnieszka Burzyńska
Zespół Szkół,
Dowspuda

- powiat zambrowski

Anna Zofia Gryka
I Liceum Ogólnokształcące
im. Stanisława Konarskiego,
Zambrów

- Łomża

Marzena Cieplinska-Gawrych
Zespół Szkół Mechanicznych
i Ogólnokształcących nr 5,
w Łomży

- powiat augustowski

Aleksander Filipow
Zespół Szkół Specjalnych,
Augustów

- powiat białostocki

Agnieszka Bagińska
Liceum Ogólnokształcące,
Michałowo

- powiat bielski

Andrzej Cetra
Technikum nr 1,
Bielsk Podlaski

- powiat grajewski

Bożena Paliwoda
I Liceum Ogólnokształcące
im. M. Kopernika, Grajewo

- powiat kolneński

Katarzyna Małgorzata Pikulińska
I Liceum Ogólnokształcące
im. Adama Mickiewicza
w Kolnie

- powiat moniecki

Alina Brozio
Liceum Ogólnokształcące
im. Cypriana Kamila Norwida,
Mońki

- powiat wysokomazowiecki

Rafał Iwan
Zespół Szkół Rolniczych,
Krzyżewo

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria PRZEDSZKOLE ROKU

- Białystok

Przedszkole Niepubliczne nr 6 im. bł. Bolesławy Lament
w Białymstoku

- Łomża

Przedszkole nr 10 w Łomży

- Suwałki

Niepubliczne Przedszkole Maja
w Suwałkach

- powiat augustowski

Przedszkole nr 6 im. Słoneczna Szósteczka, Augustów

- powiat białostocki

Przedszkole w Księżynie

- powiat bielski

Przedszkole Niepubliczne nr 1 im. św. Młodzieńca Gabriela
Bielsk Podlaski

- powiat grajewski

Szkoła Podstawowa nr 1 - Oddział Przedszkolny
Grajewo

- powiat hajnowski

Przedszkole nr 2 im. Kubusia Puchatka
Hajnówka

- powiat kolneński

Miejskie Przedszkole
Stawiski

- powiat łomżyński

Publiczne Przedszkole przy Szkole Podstawowej
Stare Bożejewo

- powiat moniecki

Zespół Szkolno-Przedszkolny
Goniądz

- powiat sejneński

Przedszkole Językowe Let s Talk Sejny
Sejny

- powiat siemiatycki

Przedszkole przy SP w Miłkowicach Jankach

- powiat sokólski

Przedszkole nr 5
Sokółka

- powiat suwalski

Przedszkole przy Szkole Podstawowej im. Lotników Polskich
Płociczno-Tartak

- powiat wysokomazowiecki

Gminne Przedszkole,
Czyżew

- powiat zambrowski

Miejskie Przedszkole nr 5,
Zambrów

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria SZKOŁA ROKU

- Białystok

Szkoła Podstawowa nr 9
w Białymstoku

- Łomża

Szkoła Podstawowa Specjalna nr 8 w Łomży

- Suwałki

Szkoła Podstawowa nr 11 z Oddziałami Integracyjnymi
w Suwałkach

- powiat augustowski

Zespół Szkół Ogólnokształcących I Liceum Ogólnokształcące im. G. Piramowicza, Augustów

- powiat białostocki

Szkoła Podstawowa,
Zawady

- powiat bielski

Szkoła Podstawowa im. ks. Franciszka Jakuba Falkowskiego, Topczewo

- powiat grajewski

Szkoła Podstawowa nr 1
Grajewo

- powiat hajnowski

Szkoła Podstawowa
Orzeszkowo

- powiat kolneński

Szkoła Podstawowa im. Stanisława Krupki
Leman

- powiat łomżyński

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła
Nowe Kupiski

- powiat moniecki

Zespół Szkolno-Przedszkolny
Goniądz

- powiat sejneński

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II
Krasnopol

- powiat siemiatycki

Szkoła Podstawowa Miłkowice Janki
Lisowo

- powiat sokólski

Centrum Edukacyjne eduMission
Sokółka

- powiat suwalski

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II
Filipów

- powiat wysokomazowiecki

Szkoła Podstawowa Imieniem Księdza Piotra Skargi
Kobylin-Borzymy